

REPUBLIKA

Sytuacja gospodarcza Polski

znacznie się pogorszyła.—Trudności na rynku pieniężnym.

Wszystkie gałęzie przemysłu wykazują spadek zatrudnienia. — Wyplacalność kupców jest niezadawalniająca.

Sprawozdanie ekonomiczne Banku Gospodarstwa Krajowego.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:
 Agencja „Iskra” publikuje sprawozdanie Banku Gospodarstwa Krajowego o sytuacji ekonomicznej w grudniu. Sprawozdanie to ukaże się za kilka dni. Bank Gospodarstwa Krajowego ocenia położenie gospodarstwa polskiego jako złe i pozostające w ścisłej zależności od konjunktury między narodowej.
 Przedewszystkiem na rynku pieniężnym w związku z pogarszającą się sytuacją rolnictwa oraz w związku z ultimatum rocznym PANOWAŁA DOTKLIWA CIASNOTA GOTÓWKOWA, która w ciągu grudnia nawet się zaostrzyła.
 Wprawdzie pozabankowa stopa dyktowana naogół nie zwyżkowała, jednak uzyskiwanie nowych kredytów skutkiem stosunkowo ostrych restrykcji było bardzo utrudnione.
 Likwidacja zobowiązań następowała z trudnościami, w wyniku czego ilość protestów wekslowych i upadłości stale wzrastała.
 W związku z naprężeniem na rynku kredytowym obroty giełdowe papierów wartościowych spadły znacznie.
TRUDNOŚCI NA RYNKU PIENIĘŻ-

NYM BYŁY WYNIKAMI DALSZEJ DE PRESJI ROLNICZEJ,

która w grudniu pod wpływem dalszych cen niżkowych ziemiopłodów jeszcze się bardziej pogłębiła.

Towarzyszyły temu udzielające się w dalszym ciągu trudności zbytu pło dów rolnych na rynku krajowym, a eksport ziemiopłodów skutkiem niepomyślnej konjunktury zagranicznej spadł również.

Niepomyślna sytuacja rolnictwa odbiła się na położeniu pozostałych gałęzi produkcji.

W jedynie wyjątkowej sytuacji jest przemysł węglowy, który pracował nadal przy konjunkturze korzystnej tak krajowej jak i zagranicznej, wykazując w roku 1929 rekordowe rezultaty. Względnie dobra była sytuacja prze-

mysłu naftowego i częściowo chemicznego. Przemysł żelazny wykazał dalszy spadek zatrudnienia i produkcji z powodu zmniejszenia się zamówień krajowych.

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY JAKO NAJBARDZIEJ CZUŁY NA ZMIENNE ZDOLNOŚCI NABYWCZE LUDNOŚCI, PRZEPROWADZIŁ DALSZE POWAŻNE REDUKCJE.

W podobnej sytuacji znalazł się również przemysł metalurgiczny.

Przemysł drzewny w dalszym ciągu nie znajduje zbytu zarówno wewnątrz kraju, jak i zagranicą, gdzie musi walczyć z silną konkurencją rosyjską.

Kampanja przemysłu cukrowniczego ma przebieg pomyślny, ale tylko jeżeli chodzi o eksport, gdyż w kraju konsumpcja cukru spadła, co jest nieomy-

nym znakiem pogorszenia się warunków życia ludności.

W młynarstwie sytuacja jest nadal niekorzystna.

W garbarstwie panuje w dalszym ciągu ostry kryzys. Przemysł mineralny t. j. kamieniarski przeważnie pozostaje w zastoju.

HANDEL POD WPLYWEM OGÓLNEGO OSŁABIENIA TEMPY ŻYCIA GOSPODARCZEGO WYKAZUJE MAŁE OBROTY,

które nawet w okresie przedświątecznym nie ożywiły się. Wyplacalność kupców jest niezadawalniająca. Bezrobocie skutkiem redukcji wytwórczości wzrosło dość poważnie.

Spadek eksportu.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Wedle obliczeń ostatnich, eksport w grudniu spadł w wadze o 292.000 tonn, a w wartości o 1,386.000 zł. w porównaniu z miesiącem listopadem. Zmniejszył się szczególnie eksport zwierząt, a głównie gęsi, materiałów i wyrobów drzewnych, węgla i przetworów ropy naftowej. Oprócz tego zmniejszył się wywóz jaj, masła, artykułów strączkowych i pa szy. Zwiększył się jedynie wywóz cukru oraz żyta.

20 proc. dywidendy w Banku Polskim. Skarb zarobił 23 miliony złotych.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Wczoraj po poł. odbyło się posiedzenie rady Banku Polskiego pod przewodnictwem prezesa dr. Wróblewskiego. Po wysłuchaniu sprawozdania rada zatwierdziła roczny bilans i podział zys-

sków za rok 1929. Dywidenda od akcji pierwszej emisji wynosi 20%, co jest wręcz niezwykle. Udział skarbu państwa w zysku wynosi 23.000.000 zł. Termin walnego zebrania akcjonariuszy wyznaczony został na dzień 13 lutego r. b.

Komuniści chcą wywołać rewolucję w Niemczech.

Planowa akcja na rozkaz Moskwy. — Krwawe walki pomiędzy komunistami a policją. — Prasa sowiecka o rozruchach w Berlinie.

BERLIN, 16 stycznia.
 W poszczególnych dzielnicach Berlina doszło wczoraj do starć pomiędzy policją a komunistami, którzy zorganizowali w tym dniu masowe demonstracje. Grupy komunistów atakowały poszczególne oddziały policji, które w wielu wypadkach zmuszone były użyć pałek gumowych. W dzielnicy Neukölln aresztowano postać komunistycznego Hoernlega, który zachęcał demonstrantów do czynnego oporu wobec policji. Ogółem policja aresztowała 60 komunistów.

RYGA, 16 stycznia.
 (Telegram własny „Republiki”).
 Z Moskwy donoszą, iż cała prasa sowiecka omawia obszernie ostatnie zamieszki komunistyczne w Niemczech, przypisując im zasadnicze znaczenie. „Prawda” oświadcza, iż wypadki w Niemczech dowodzą, jak bardzo stosunki socjalne w Niemczech dojrzały już do

wprowadzenia regime komunistycznego, oraz jak wielką sympatią cieszy się niemiecka partja komunistyczna w szereгах niemieckiego proletariatu.

Berlin, 16 stycznia.

Prasa donosi, że wczorajsze demonstracje komunistyczne w Berlinie są tyl-

ko konkretnym wstępem do przeprowadzenia wielkiej akcji rewolucyjnej według planów moskiewskich. W dniu 25-go bm. przygotowują komuniści wielkie manifestacje z okazji zwołania w Berlinie kongresu tak zwanych rewolucyjnych związków zawodowych. Dnia 1 lutego zorganizowane mają być też wielkie manifestacje do których komuniści już obecnie czynią przygotowania. Demonstracje zapowiadane są również w kilku innych większych miastach niemieckich z udziałem nietylko bezrobotnych lecz i wszystkich niezadowolonych.

Centrolew wycofał wniosek o wyrażenie votum nieufności marszałkowi senatu

Warszawa, 16 stycznia.
 Przed przystąpieniem do porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia Senatu zabrał głos poseł Erdman z klubu Piasta, który w imieniu swego klubu i klubów PPS., Wyzwolenia, Stronnictwa Chłopskiego i NPR prawicy złożył oświadczenie, w którym motywował stanowisko tych klubów w sprawie wyrażenia votum nieufności marszałkowi senatu Szymańskiemu. Oświadczenie to opiewa, że marszałek Szymański ograniczył prawa senatu przez uniemożliwienie mu naskutek odwołania zwołanego już posiedzenia wykonania konstytucyjnych uprawnień. Oświadczenie głosi, że gdy marszałek Szymański z zajętego stanowiska się wycofał, to upoważnia to wspomniane kluby do nadziei, iż podobne wypadki się nie powtórzą wobec

czego kluby te wniosku swego nie podtrzymują. Wobec powyższego wniosek ten zdjęto z porządku dziennego.

Następnie Izba przyjęła ustawę o ratyfikacji konwencji w sprawie niewolnictwa oraz nowelę do rozporządzenia Prezydenta w sprawie zapewnienia czasowych mieszkań dla zwolnionych robotników rolnych. Sen. Kopciński zreferował sprawę noweli do rozporządzenia Prezydenta o organizacji i zakresie działania władz administracyjnych ogólnych. Ustawa mówi głównie o uprawnieniach wojewodów na terenie ich działania. W dyskusji zabierał głos minister Józewski wypowiadając się za odrzuceniem tej ustawy. W głosowaniu odrzucono wniosek mniejszości, projektujący odrzucenie noweli 50 głosami przeciwko 40 i przyjęto ustawę sejmową.

Gen. Składkowski obejmuje dziś urzędowanie.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

B. min. spraw wewnętrznych gen. Sławoj Składkowski po dojeździe do zdrowia przyjęty był w Belwederze na dłuższej audjencji przez Marszałka Piłsudskiego i dziś rano obejmuje urzędowanie w ministerstwie spraw wojskowych, jako zastępca wicemin. spraw wojskowych gen. Konarzewskiego.

Z Pragi donoszą, iż minister sprawiedliwości Meysner oznajmił w komisji prawa konstytucyjnego parlamentu, że kobiety będą przyjmowane do służby sadowiczej.

Powrót p. Prezydenta z polowania w puszczy Białowieskiej.

Warszawa, 16 stycznia.
 (Polska Agencja Telegraficzna)
 Dzisiaj o godz. 9-ej rano pociągiem specjalnym powrócił do stolicy z polowania w puszczy Białowieskiej p. Prezydent Rzeczypospolitej wraz z towarzyszącymi mu zaproszonymi gośćmi. Na dworcu głównym witał go p. Państwowy minister spraw wewnętrznych Józewski, minister komunikacji Kühn, kierownik ministerstwa rolnictwa Leśniewski, szef kancelarii cywilnej p. Prezydenta Lisiewicz oraz grono wyższych urzędników.

Zamknięcie sesji Rady Ligi narodów.

Minister Zaleski wygłosił przemówienie.

Genewa, 16 stycznia.

Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ligi po ministrze Zaleskim zabrał głos Quinones de Leon. Jak wiadomo, jest on wśród obecnych członków Rady Ligi jedynym, który wziął udział w pierwszym posiedzeniu Rady Ligi, jakie miało miejsce przed 10 laty. W przemówieniu swym oddał on hołd pamięci szeregu zmarłych mężów stanu, którzy brali udział w pracach Rady Ligi Narodów. Następnie Rada Ligi na wniosek Brianda uchwaliła zasiedzieć w Międzynarodowym Trybunale Haskim opinii co do niektórych punktów interpretacji umowy grecko-bułgarskiej w sprawie uchodźców. Na zapytanie sekretarza stanu Daltona sekretarz generalny Ligi sir Eryk Drummond oświadczył, że w nadchodzący poniedziałek odbędzie się w Genewie konferencja pomiędzy przedstawicielami rządu szwajcarskiego a przedstawicielami generalnego sekretariatu Ligi w celu ostatecznego omówienia niektórych spraw, dotyczących budowy spec-

jalnej radiostacji dla Ligi Narodów. Po odczytaniu depezy kanclerza Rzeszy Müllera z podziękowaniami za uczczenie pamięci zmarłego ministra spraw zagranicznych Rzeszy Stresemana 58 sesja Rady Ligi Narodów została zamknięta.

Genewa, 16 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Emir Szekib Arslan i Ihsan el Djabri wręczyli w imieniu sryjsko-palestyńskiej delegacji ministrowi Zaleskiemu jako przewodniczącemu Rady Ligi Narodów memoriał do Rady, w którym protestują przeciwko postanowieniu Rady w sprawie utworzenia komisji dla uregulowania konfliktu, dotyczącego „Ściany płaczu” w Palestynie. Memoriał określa jako najdalej idące mieszanie się do praw muzułmanów fakt, że ich stuletnie prawo do „Ściany płaczu” uczyniono przedmiotem dyskusji.

Genewa, 16 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś o godz. 10 rano pan minister Za-

leski opuścił Genewę, udając się do Paryża.

**

Gdańsk, 16 stycznia.

Generalny komisarz Rzeczypospolitej polskiej w Gdańsku, minister dr. Strassburger wyjechał dziś do Genewy. Ma on wziąć udział w rokowaniach, dotyczących sprawy sezonowych robotników polskich oraz zatrudniania robotników polskich na terenie Wolnego Miasta Gdańska wogóle. W sprawie tej odbyły się mają dalsze rozmowy między poszczególnymi referentami generalnego sekretariatu Ligi Narodów, delegacją polską i przedstawicielami Wolnego Miasta oraz międzynarodowego urzędu pracy. Generalny minister Rzeczypospolitej w Gdańsku wyjechał do Genewy na specjalne życzenie min. Zaleskiego. Dalsze rozmowy w sprawie robotników w Gdańsku odbywać się będą pod przewodnictwem wysokiego komisarza Ligi Narodów, hr. Graviny.

Nowy poseł austriacki w Warszawie.

Wiedeń, 16 stycznia

(Polska Agencja Telegraficzna)

Jak donoszą dzisiejsze dzienniki, na miejsce posła austriackiego w Warszawie, Posta, powołanego do trali w Wiedniu, kierownictwo powoła austriackiego w Warszawie objął tymczasowy poseł w Moskwie, Hein. Hein już przed wojną pełnił funkcję konsula austriackiego w Warszawie i w Warszawie.

Skazanie na bezterminowe więzienie mordercy czterech osób

Wilno, 16 stycznia

Przed sądem apelacyjnym w Wilnie stanął 18-letni Adam Koleśnik, młody wieś Rodzie pow. postawskiego, który przez sąd okręgowy skazany został w swoim czasie na karę śmierci za powieszenie, za zabójstwo, dokonane celu usunięcia współspadkobierców zmarłego ojca, Aleksandra.

Koleśnik zamordował macochę, Kosińską, oraz troje przyrodnych rodzeństwa: 7-letniego Michała, 3-letniego Leonarda i 9-miesięczną Józefkę. Sąd apelacyjny uznał oskarżenie, dowiedzione tembardziej, że Koleśnik przyznał się do zamordowania macochy i trojga rodzeństwa, przyczem opierał się na szczegółach, jak dzieci zadawał wrzucił do studni.

Sąd apelacyjny zmienił wyrok sądu okręgowego, skazując młodocianego zbrodniarza na bezterminowe więzienie.

Walki w Korei pomiędzy studentami a policją.

Tokio, 16 stycznia

(Telegram wł. „Republiki”)

Wczoraj w Seul, stolicy Korei, doszło do miejscowej, z koreańskimi studentami w liczbie 3.000 na czele, urządzoną wielką demonstrację przed pałacem koreańskiego gubernatora, żądając uwolnienia aresztowanych — niedawno powstanców koreańskich, którzy agitowali przeciwko japońskiemu rządowi. Demonstracja japońska stoczyła z demonstracją formalną bitwę, raniąc wielu i aresztowując przeszło 400 studentów.

Rząd japoński oświadczył, iż w uniwersytecie w Soul zostanie zamknięty, jeżeli demonstracje jeszcze się powtórzą.

Komuniści opanowali zebranie robotników drzewnych w Warszawie

Warszawa, 16 stycznia

(Polska Agencja Telegraficzna)

Przy ul. Leszno w Warszawie przetrwało się zebranie robotników przemysłu drzewnego, w którym trwa od szeregu dni strejk. Zebranie opanowali komuniści. Policja zebranie rozstrzygnęła, zatrzymując około 80 osób, które prowadzono do urzędu śledczego, w którym wielu z nich znaleziono odezwy wrotove.

„Vossische Zeitung” donosi, że delegacja niemiecka dla osiągnięcia polsko-niemieckiego porozumienia w sprawie eksportu zboża wyjechała w dniu dzisiejszym do Warszawy, w celu kontynuowania rokowań.

Były wiceprezes Banku Polskiego otrzymał nominację na profesora Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie. Obejmuje on funkcję historyj bankowości.

Z Waszyngtonu donoszą, iż drugi krętowy pojemności 10 000 ton, którego budowa przetrwała była w programie roku 1924, będzie oddany do użytku w dniu 8 lutego r. b.

W dniu jutrzejszym przybywa do Warszawy z Rzymu nowomianowany poseł republiki włoskiej, Karol Tofer.

WYŚWIETLANIE RYSUNKÓW
TECHNICZNYCH.
PLANÓW BUDOWLANYCH
na papierach światłoczułych
POZYTYWNYCH, NEGATYWNYCH
i OZALIDOWYCH
w wykonaniu
ZAKŁAD KLISZ
R. Borkenhager
Tel. 11-72. Piórkowska № 100.

Konferencja haska dobiega końca.

Tardieu dąży usilnie do zawarcia porozumienia z Niemcami.

Paryż, 16 stycznia.

Prasa paryska z wielkim zadowoleniem podnosi triumf, jaki odniósł w Hadze premier Tardieu, który zdołał skłonić wreszcie Niemców do przyjęcia formuły przewidującej sankcje, na wypadek niespełnienia przez Niemcy postanowień planu Younga.

Mimo pewnych zastrzeżeń, dzienniki zwracają uwagę przede wszystkim na fakt, że na wypadek uchylania się Niemiec od przewidzianych spłat reparacyjnych Francja bez zgody innych sojuszników może zarządzić na nowo okupację Nadrenji.

W ten sposób, mimo niezafatwienia sprawy reparacyj wschodnich, prace konferencji będą mogły być już zakończone w nadchodzącą sobotę.

Haga, 16 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Druga konferencja haska zbliża się ku końcowi. Wszystkie ważniejsze sprawy rozgrywają się za kulisami przy wspólnych rozmowach pomiędzy Curtiusem a Tardieu, Oberonem z Moldenhauserem, Louchera z Beneszem i Titulescu, Tardieu krząta się energicznie, aby doprowadzić konferencję szybko do końca. Z premierem francuskim solidarnie współpracuje angielski minister skarbu Snowden.

Haga, 16 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Komisja odszkodowań niemieckich, po przestudowaniu tekstu niemieckiego w sprawie ustawowego uregulowania udziału Banku Rzeszy w Banku Wypląt

Polityk rosyjski prosi premiera Bartla o ulaskawienie Kowery.

Paryż, 16 stycznia.

W dzienniku „Figaro” ukazał się list otwarty do premiera Bartla, podpisany przez rosyjskiego polityka, byłego członka dumy, Karaulowa.

Nawiązując do treści rewelacji Biesiedowskiego, Karaulow w liście swym wyjaśnia rolę Wojkowa, jaką odegrał on w zamordowaniu cara Mikołaja II.

Polityk rosyjski twierdzi, iż nominacja Wojkowa na posła w Warszawie poprzedzona była kłamstwem, gdyż Cliche rin wiedząc, iż Wojkow uczestniczył w tragedji jekaterynburskiej, w oficjalnym piśmie do premiera Skrzyńskiego oświadczył, że Wojkow wolny jest od wszelkich podejrzeń.

Gdyby w roku 1927 sąd polski był wziął pod uwagę jako okoliczność łagodząca ten nastrój, jaki w związku z zamordowaniem cara i równoczesnym mianowaniem mordercy jego posłem w Warszawie istniał wśród Rosjan, wyrok na Kowery byłby bez wątpienia inny, i ta godniejszy.

Karaulow zwraca się do premiera Bartla z prośbą, by obecnie wziął pod uwagę te nowe okoliczności i przyczynił się do ulaskawienia Kowery.

Międzynarodowych, postanowiła, że Niemcy będą obowiązane przedstawiać Bankowi Wypląt Międzynarodowych każdy projekt zmiany statutu Banku Rzeszy. O ile Bank Wypląt Międzynarodowych uzna, że projekt jest niezgodny z planem Younga, wówczas będzie mógł wszcząć akcje przed arbitrem lub Trybunałem Haskim, którego orzeczenie będzie ostateczne.

Haga, 16 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Po obiedzie, w którym brał udział delegaci francuscy i niemieccy, wywiązała się ważna rozmowa w sprawie mobilizacji zobowiązań Rzeszy. Francuzi uważają, iż Bank Międzynarodowy wi-

nien przeprowadzić mobilizację i ewentualnie sfinansować pożyczkę. Niemcy wyrażają obawę, ażeby kredyt ten nie popadł w zależność od Banku Wypląt Międzynarodowych.

Haga, 16 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Podkreślają tu, iż najważniejszym wynikiem wczorajszych narad jest sukces Francji, która osiągnęła w zupełności 3 swoje cele, a mianowicie ustalenie organu dla stwierdzenia uchyleń niemieckich, możliwość dla któregośkolwiek wierzącego odwoływania się do tej instancji, wreszcie uprawnienie do ponownej swobody działania w razie uchyleń niemieckich stwierdzonych przez Trybunał Haski.

Związek Naprawy Rzeczypospolitej odseparował się od „Zjednoczenia Pracy Wsi i Miast.”

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Mniej więcej przed rokiem dwa działające w obozie rządowym stronnictwa a mianowicie partja pracy i związek naprawy Rzeczypospolitej połączyły się w organizację wspólną, która przybrała nazwę „Zjednoczonej partji wsi i miast”. W łonie tej partji trwały od dłuższego czasu silne tarcia pomiędzy członkami dwóch dawnych grup. W ciągu ostatnich tygodni tarcia te zaostrzyły się do tego, że na kilku zebraniach doszło do burzliwych zajęć.

Wyrazem niezgody było obalenie prezesa posła Kościalkowskiego, dawnego organizatora partji pracy i wybranie na jego miejsce posła Stypińskiego,

jednego z twórców związku naprawy Rzeczypospolitej.

Onegdaj pomiędzy obu stronnictwami doszło do ponownych starć, przyczem postanowiono ostatecznie zlikwidować „Zjednoczoną partję wsi i miast” i powrócić do stanu poprzedniego przed połączeniem się. W ten sposób obecnie istnieją na nowo w łonie rządu dwie grupy: partja pracy z posłami Kościalkowskim, prof. Krzyżanowskim, prof. Makowskim i in. na czele licząca 17 posłów i senatorów, oraz grupa związku naprawy Rzplitej z majorem Kierzkowskim, posłem Lechnickim i innymi na czele.

Rozumie się, że pomimo rozłamu posłowie i senatorowie należący do skłóconych grup pozostają nadal w łonie klubu BB.”

Poseł Krzyżanowski generalnym referentem budżetu, po złożeniu tej misji przez posła Diamanda.

Warszawa, 16 stycznia.

Polska Agencja Telegraficzna

Przed porządkiem dziennym dzisiejszego posiedzenia sejmowej komisji budżetowej zabrał głos poseł Diamand (P. P. S.) oświadcza, że stanowisko referenta generalnego, które komisja nań włożyła, stawia mu obecnie trudności, wobec czego prosi komisję o zwolnienie go. Jednocześnie w porozumieniu ze swoimi przyjaciółmi prosi profesora Krzyżanowskiego, aby obecny urząd referenta zechciał przyjąć.

Wobec tego przewodniczący Byrka zapytuje posła Krzyżanowskiego, czy referat przyjmują.

Poseł Krzyżanowski wraża swoją zgodę i dziękuje komisji za wybór. Następnie przydzielono jeszcze referaty

dwóch wniosków: ustawę o dodatkowych kredytach na okres od 1 kwietnia 1929 r. do 31 marca 1930 r. dosłowi Krzyżanowskiemu, a ustawę o upoważnieniu p. ministra skarbu do udzielania z zapasów kasowych pożyczek krótkoterminowych dla drobnego rolnictwa p. Dąbskiemu (Stronnictwo Chłopskie). Z kolei przystąpiono do dalszej rozprawy nad budżetem ministerstwa komunikacji.

**

Warszawa, 16 stycznia.

Polska Agencja Telegraficzna

W sobotę sejmowa komisja budżetowa weźmie pod obrady budżet ministerstwa sprawiedliwości, w poniedziałek ministerstwa przemysłu i handlu a we wtorek robót publicznych.



KRONIKA

STYCZEN

17

PIĄTEK

Dziś: Antoniego
Jutro: Katedry 6, P.

Wschód słońca	7.36
Zachód słońca	15.55
Wschód księżyca	19.50
Zachód księżyca	9.57
Długość dnia	9.46
Przybyło dnia	0.28

Tragiczny wypadek na stacji Kuluszki.

W dniu wczorajszym pasażerowie oczekujący na stacji Kuluszki na przybycie pociągu byli świadkami wstrząsającego wypadku. Około godz. 9 wieczorem przez stację przejeżdżał pociąg towarowy. Jeden z pasażerów 26-letni Teofil Szyling usiłował wskoczyć do pędzącego pociągu, potknął się jednak i wpadł pod koła. Pociąg zatrzymano, wydobyto już jednak tylko zmiażdżone zwłoki. Koła ucięły Szylingowi głowę i poszarpały strasznie cały kadłub. (z).

Zimowy zjazd

gwiazdzisty automobilistów
do Kielc.

Łódzki Automobilklub urządził z upoważnienia Automobilklubu Polski w dn. 16 lutego Zimowy Zjazd Gwiazdzisty dla członków klubów afiliowanych p. n. „Zimowy zjazd zespołów klubowych do Kielc”. Zjazd zespołów, czyli teamów, polega na tym, że każdy z klubów wystawia zespół, składający się z pięciu samochodów, bez względu na marki i moc silników tychże. Każdy klub może wystawić kilka zespołów. Każdy zespół tworzy jednostkę, ubiegającą się o nagrody. Samochody zespołu nie są związane kolejnością startu, muszą jednak przybyć na punkt kontrolny lub finish w odstępach nie większych jak 5 minut. Za każdą minutę różnicy więcej niż o 5 minut otrzymuje zawodnik jeden punkt karny, które liczone będą dla zespołu.

Dopuszczalnym jest jednoczesne przybycie 4-ech wozów, ale ostatni musi przybyć w ciągu 5 minut później. Komisja sportowa każdego klubu afiliowanego obiera dla zespołu dowolną drogę od swej siedziby do Kielc. Każdy zespół obiera sobie dowolną szybkość w granicach od 20 do 50 kilometrów na godzinę. Średnią szybkość oblicza się jako średnią matematyczną szybkości pięciu wozów. Za każdy kilometr szybkości przeciętnej otrzymuje zespół jeden punkt. Klasyfikacja będzie przeprowadzona na podstawie arytmetycznych wyników uzyskanych przez przeciętną szybkość i współczynnik odległości. W razie uzyskania przez kilka zespołów wyników jednakowych — rozstrzyga mniejsza przeciętna pojemność cylindrów danych zespołów. Dla zwycięzców przewidziano piękne nagrody. Klub, którego zespół uzyskał najlepszy wynik otrzyma nagrodę Automobilklubu Polski. Klub, którego zespół uzyskał drugi z kolei najlepszy wynik, a nie uzyskał nagrody AP., otrzyma nagrodę ŁAK. Członkowie zespołów nagrodzonych otrzymują srebrną plakietę. Wszyscy inni, którzy ukończyli zjazd zespołów klubowych otrzymują plakiety brązowe. ŁAK. przystąpił już do prac przygotowawczych.

Stowarzyszenie Wierzcielei
dla obrony handlu i przemysłu

uprasza wierzcielei i-y

„J. M. Garfinkiel”

w Sosnowcu

o przybycie na zebranie do lokalu
Krajowego Związku, ul. Moniuszki 5,
dziś, w piątek o godzinie 4-iej po poł.
punktualnie.

CIĘŻKA SYTUACJA WŁÓKNIARZY

była omawiana na wczorajszym posiedzeniu delegatów fabrycznych.
Robotnicy oczekują przyjazdu p. min. Prystora.

W dniu wczorajszym, w lokalu okręgowej komisji związków zawodowych, odbyło się walne zebranie delegatów fabrycznych klasowego związku włóknianarzy. Na zebraniu omawiana była obecna sytuacja gospodarcza i sprawa urlopów robotniczych.

Referat wygłosił sekretarz związku p. Walczak, który zobrazował obecne ciężkie położenie mas robotniczych, które, wskutek przeciągającego się kryzysu, pogarsza się coraz bardziej. Widoków na poprawę referent nie widzi żadnych. Wzmagające się ubóstwo szerokich warstw społeczeństwa potęguje jeszcze bardziej rozmiary kryzysu.

Ministerstwo pracy, do którego zwracały się związki zawodowe, składając obszerne memorjały, dotąd przyznało pomoc doraźną i zasiłki za miesiąc lipiec i sierpień tym półbezrobotnym na

terenie m. Łodzi, których zarobek tygodniowy nie przekracza dwudniowej płacy.

Aczkolwiek pomoc ta częściowo łagodzi sytuację „półbezrobotnych”, to jednak bezwzględnie koniecznym jest przyjscie z pomocą również tym licznym rzeszom robotników, którzy zatrudnieni są powyżej dwóch dni, a mianowicie trzy, jak również cztery dni w tygodniu, albowiem zarobki nie wystarczają na utrzymanie.

Celem poprawienia tej sytuacji, trzeba wykorzystać przyjazd ministra pracy Prystora do Łodzi i na miejscu zobrazować mu całą grozę sytuacji.

W dalszym ciągu referent poruszył sprawę listu związku do przemysłowców łódzkich. Referent uważa, że tylko wspólna konferencja mogłaby przyczynić się do usunięcia szeregu tarć i nie

porozumień pomiędzy pracownikami a pracodawcami.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w toku której delegaci fabryczni domagali się bezwzględnego przyznania zasiłków wszystkim „półbezrobotnym”, w myśl art. 3 ustawy z dnia 18 lipca 1924 r.

W konkluzji przyjęto jednogłośnie następującą rezolucję:

„Delegaci klasowego związku robotników i robotnic przemysłu włókienniczego, domagają się przyznania zapomóg z Funduszu Bezrobocia półbezrobotnym na terenie całego okręgu przemysłowego łódzkiego, w myśl ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Żądają nadto częstych wizytacji fabryk przez inspektorów pracy, szczególnie w okresie kryzysu i pilnego nadzoru ze strony inspekcji pracy nad przestrzeganiem i wykonywaniem przepisów prawa o ochronie pracy, higienie, zbiorowej umowie o czasie pracy, o urlopach itd.”.

W końcu, w związku z rozpoczęciem się nowego roku kalendarzowego i redukcjami w wielu zakładach przemysłowych, zebrani poruszyli sprawę urlopów.

Wyjaśniono przytem, że na podstawie orzeczenia zgromadzenia ogólnego sądu najwyższego z dn. 1 grudnia 1928 roku, każdy pracownik, który raz już nabył prawo do urlopu, korzysta z pełnego urlopu w każdym następnym roku kalendarzowym, bez względu na datę przerwania pracy. Wobec powyższego, wszyscy robotnicy, którzy obecnie są redukowani, o ile korzystaliby z normalnego urlopu w r. 1929, mają prawo domagać się przy zwolnieniu, odszkodowania za urlop w roku 1930.

Na tem zebranie zakończono. (a)

Praca zamiast zapomóg.

Magistrat Rudy Pabjanickiej chce zatrudnić bezrobotnych.

Na okres zimowy od dnia 1 grudnia 1929 roku do dnia 31 marca 1930 roku samorządy otrzymują kwoty, przeznaczone na zakupienie żywności, wydawanej bezrobotnym, tytułem doraźnych zapomóg.

Magistratowi Rudy Pabjanickiej na powyższy okres została przyznana suma 40.000 złotych, wypłacana w czterech ratach miesięcznych. W Rudzie Pabjanickiej z zapomóg doraźnych w postaci racji żywnościowych korzysta około 300 bezrobotnych, przytem wartość jednej racji żywnościowej wynosi 20, 30 wzgl. 45 zł., gdyż wielkość racji jest uzależniona od ilości członków rodziny bezrobotnego, korzystającego z zapomogi doraźnej.

W związku z powyższem magistrat m. Rudy Pabjanickiej w osobie burmistrza p. Łatkowskiego zwrócił się do naczelnika wojewódzkiego wydziału pracy i opieki społecznej p. Wojciechowskiego z prośbą o zezwolenie, by, ze względu na wyjątkowo łagodną zimę, kwoty przeznaczone na żywność

we zapomogi doraźne dla bezrobotnych mogły być zużytkowane na przeprowadzenie robót miejskich, przytem przy robotach tych byłoby zatrudnieni przez 3 dni w tygodniu ci bezrobotni, którzy otrzymują zapomogi.

Projektowane przez magistrat m. Rudy Pabjanickiej prace dotyczą budowy boiska sportowego oraz regulacji ulic, które to prace przy obecnej sprzyjającej pogodzie mogą być bez przeszkód przeprowadzane.

W odpowiedzi na wysunięty projekt magistrat otrzymał od wojewódzkiego wydziału pracy i opieki społecznej wyjaśnienie, że w myśl przepisów ministerjalnych, kwoty przeznaczone na żywnościowe zapomogi doraźne dla bezrobotnych nie mogą być zużyte na zatrudnianie bezrobotnych przy robotach miejskich.

Mimo otrzymanego wyjaśnienia magistrat m. Rudy Pabjanickiej czyni w sprawie wysuniętego przez siebie projektu dalsze starania, zmierzające do uzyskania aprobaty odpowiednich czynników. (x)

P. Nahum Sokołow, prezydent org. sjonistycznej

przybył w dniu wczorajszym do Łodzi, witany przez liczne delegacje zrzeszeń żydowskich.

Przeszło 5 tysięcy ludzi oczekiwało p. Sokołowa na dworcu.

W dniu wczorajszym przybył do Łodzi prezydent egzekutywy wszechświatowej organizacji sjonistycznej p. Nahum Sokołow.

Przyjazd ten był nielada sensacją dla ogółu ludności żydowskiej w Łodzi. Już o godz. 3-iej po południu dworzec fabryczny i przyległe ulice. Skwerowa, Kolejowa i t. d. zalane wprost były tłumami ludzi, którzy z jednej strony przszli powitać wodza światowego ruchu sjonistycznego, z drugiej zaś zaspokoili swą ciekawość widokiem tego niepospolitego człowieka i polityka.

Tłumy były tak wielkie, iż trzeba było, prócz członków stowarzyszenia Bar-Kochba, którzy utrzymywali porządek, wezwać jeszcze większy oddział policyjny, albowiem tylko w ten sposób można było zapewnić dostęp do dworca licznym delegacjom stowarzyszeń i organizacji społecznych.

Według prowizorycznych obliczeń, tłum składał się z przeszło 5.000 osób.

Charakterystycznym przytem było, iż na dworcu Fabrycznym zabrakło biletów peronowych, zarówno przy wszystkich kasach kolejowych jak i w automatach. Wszyscy bowiem pragnęli do-

stać się na peron, by tam powitać przyjeżdżającego.

Na peronie ustawiono szpaler ze wszystkich delegacji ze sztandarami.

Punktualnie o godz. 4.20 pociąg wjechał na stację. Zaznaczyć należy, że właściwe powitanie Nahuma Sokołowa nastąpiło jeszcze w Kuluszkach, dokąd wyjechały delegacje zrzeszeń. Delegacje te przybyły wraz z gościem, tym samym pociągiem.

Gdy p. Sokołow ukazał się w drzwiach wagonu, zebrane tłumy urządziły spontaniczną owację. Wśród ogłoszających okrzyków i wiwatów p. Sokołow przeszedł przez szpaler honorowy, i przed dworcem wsiadł do samochodu, który zawiózł go do „Grand-Hotelu.”

Tłumy ludzi, wnosząc wiwatujące okrzyki, podażyły za samochodem i dopiero na ul. Narutowicza rozproszyły się.

Pobył p. Sokołowa w Łodzi potrwa do niedzieli włącznie.

Wczoraj wieczorem odbyła się uroczysta akademja w sali Filharmonji. Dziś przed południem w Grand-Hotelu odbędzie się konferencja prasowa, na-

tomiast w niedzielę o godz. 4 po południu p. Sokołow wygłosi w sali Filharmonji referat polityczny na temat „Terazniejszość i przyszłość Palestyny” (i).

Przedłużenie

okresu zasiłkowego
do 17 tygodni.

Na wniosek zarządu głównego Funduszu Bezrobocia, minister pracy i opieki społecznej zarządził w porozumieniu z ministrem skarbu przedłużenie do 17 tygodni okresu uprawnień do pobierania zasiłków na mocy ustawy z dnia 18 lipca 1924 roku, dla bezrobotnych robotników, którzy do dnia 28 lutego 1930 roku wyczerpali lub wyczerpią 13-tygodniowy okres, przewidziany w artykule 13 ustawy wyżej wspomnianej.

Spis miejscowości, których dotyczy powyższe zarządzenie, ukaże się w najbliższym numerze „Monitora Polskiego” (x)





Dziś i dni następnych

Wielka rewelacja ekranów zagranicznych. Porywający dramat erotyczny, osnuty na tle zaciętej walki dwóch nieprzeciętnych indywidualności męskich o ubóstwianą kobietę p. t.

W roli tytułowej tytan ekranu

CONRAD VEIDT

stworzył wiekopomną kreację.

przebiegna ELGA BRINK i E. WERESES.

Nad program: Najnowsze mody paryskie w kolorach.

Bilety ulgowe i passe-partout bezwzględnie nieważne.

Orkiestra pod dyr. p. R. Kantora



Dziś i dni następnych! Najpotężniejszy film świata.

„ARKA NOEGO”

Niezrównana kreacja wspaniałej trójki:
George O'Brien, Dolores Costello, Noah Beery

Passe-partout, bilety ulgowe i wolnego wejścia bezwzględnie nieważne.



TEATR MIEJSKI.

Dziś w piątek i jutro w sobotę o godzinie 8.30 wieczorem po cenach popularnych „Czankali”. Jutro, w sobotę o godzinie 4-ej po południu po cenach najniższych „Sonata Kreutzerowska” A. Savoir'a.

TEATR KAMERALNY.

Dziś w piątek, sobotę i niedzielę dwa razy komedja A. Bibesco „Która to była” w wyborowej interpretacji I. Faleńskiej, Z. Marcinowskiej, W. Paczkówny i Wł. Ziemińskiego. W pełnym toku pod reżyserją Wł. Ziemińskiego komedja Verneuil „Pani Vidal ma kochanka”, w której szerokie pole do popisu znajduje P. Relewicz - Ziemiński.

TEATR POPULARNY.

Dziś, w piątek i w sobotę popołudniu ostatnie dwa powtórzenia „Bronx - Expressu” C. Dymowa.

PREMJERA „KOTLA CZAROWNICY”

Jutro, sobota premiera interesującego melodramatu rosyjskiego Grzegorza Ge „Kocioł Czarownicy” w reżyserji Leopolda Zbuckiego. Obsadę stanowią: Kozłowska, Biskupska, Waczyńska, Matuszkiewicz, Staszewski, Warchałowski i Zbucki. Dekoracje E. Pietkiewicza. W niedzielę dwa razy oraz dni następnych powtórzenie frapującego „Kotła czarownic”.

KOPCIUSZEK.

Na hecne zgłoszenia rodziców, których dzieci nie miały dotychczas sposobności przybyć na pierwszorzędną wystawioną i barwną bajeczkę „KOPCIUSZEK” efektowne, ferjowo ujęte widowisko to dane będzie raz jeszcze jeden — i to bezwzględnie ostatni raz w niedzielę o g. 12-ej.

Z ARARATU.

Dziś, w piątek o godz. 9.30 wieczorem teatr Ararat wystawia po raz II-gi rewję p. n. „Aby żyć”, — która wczorajsza premiera zdobyła sobie niezwykle powodzenie. Przepelniona sala teatru „Ararat” grzmiąca raz po raz od oklasków, jakimi darzyła rozentuzjasmowana publiczność wykonawców. Na szczególne wyróżnienie zasługują numery „Człowiek i maszyna”, „Sobotni wieczór”, „Pieśń nad pieśniami”, „Dziewczynka z lalką”, „Łobuz, Niegdyś a dziś i t. p.”. Kasa teatru sprzedaje bilety w godzinach od 1 — 1 i od 5-ej po poł.

KONCERT ARTURA RUBINSTEINA.

Żaden koncert mistrzowski nie wywołał dotychczas w Łodzi tak olbrzymiego zainteresowania jak zapowiadany występ Artura Rubinsteina, który zagranicą cieszy się sławą najgenialniejszego pianisty światowego. Nie można się temu dziwić, albowiem Artur Rubinstein na leży do tych fenomenalnych wirtuozów, którzy potrafia przelać w swój instrument całą swą namiętną żywiołową naturę. Artysta ten wyposażony jest ponadto we wszelkie środki, jakie tylko fenomenalna sztuka techniczna dać potrafi. Rubinstein przyjeżdża do Łodzi tylko na jeden gościnny występ który odbędzie się w nadchodzącą środę, dnia 22 b. m. w Filharmoniji.

Grand-Kino.

Narieczona № 68.

Wspaniały, porywający dramat erotyczny p. t. „Narieczona nr. 68” ma za tło Australję z końca XIX wieku, „Kraj bez kobiet”, zaludniony awanturczymi kolonistami — poszukiwaczami złota. Treść sama: dzikość kraju i ludzi, przyjazd 412 narieczonych, walka dwu mężczyzn o ubóstwianą kobietę, z których jeden cierpi na straszliwą gorączkę tropikalną i w tej gorączce dokonuje czynów szaleńczych, poządanie złota i zdobywanie go za cenę życia — oto rezerwoar potężnych możliwości z którego czerpał pełnymi garściami reżyser Carmine Gallone. Film należy do t zw „szlagierów”. Dawno nie oglądaliśmy tak doskonałego, pod każdym względem filmu Mocnego, nad wyraz mocne sceny zaciętej walki dwóch nieprzeciętnych indywidualności męskich które film ten stawiają na najwyższym szczycie artyzmu, muszą zachwycić wszystkich, bez wyjątku. Rolę główną odtwarza Conrad Veidt — dał nam wiekopomną kreację. Dzielnie sekundowali mu: przepiękna Elga Brink i E. Wereses. Film godny widzenia.

50-lecie pracy 5-ciu lekarzy-łódzian. Sędziwym jubilatowi życzymy dalszej owocnej pracy na niwie społeczno-lekarskiej.

Łódzki świat lekarski obchodził w dniu 15 b. m. nielada uroczystość — 50-lecie pracy zawodowej doktorów: M. Krotowskiego, J. Kolińskiego, H. Run dy, F. Hessnera (Zgierz) i P. Legisa (Ozorków).

Prawie wszyscy łódzcy lekarze stawali się w komplecie, by uczcić godnie zasłużonych społecznie i zawodowo kolegów.

W wysoce podniosłym nastroju odbyło się po otwarciu posiedzenia przez d-ra Frenkla (w zastępstwie nieobecnego wskutek choroby d-ra Sterlinga) powitanie jubilatów przez d-ra Tomaszewskiego — naczelnika izby lekarskiej w Łodzi, poczem głos zabrał prezes zw. lek. dr. Maczewski celem omówienia działalności d-ra F. Hessnera.

W krótkich, lecz serdecznych słowach naszkicował mówca sympatyczną sylwetkę d-ra Hessnera — „ojca chorych” — jak go nazywają w Zgierzu, gdzie nieustannie pracuje od chwili otrzymania dyplomu w 1878 r. Oprócz fachowej wiedzy, którą stale uzupełniał, wyjeżdżając do Berlina i Wiednia, jubilat posiada to, co stanowi o wartości lekarza w myśl hasła Biegańskiego: dobre serce i współczucie dla niedoli bliźniego.

Nie zaniedbywał również i pracy społecznej, zajmując hotel od lat w radzie miejskiej i w zgierskiej szkole handlowej. Zachował mimo wieku swa elastyczność i młodzieńczość i pracuje dziś tak samo owocnie jak ongiś.

Życzeniem długich lat życia i pracy zakończył swe przemówienie dr. Maczewski, przyjęte głośnym aplauzem obecnych.

Na trybunę wstępuje dr. Marzyński,

by scharakteryzować działalność d-ra M. Krotowskiego, który przybył do nas z Piotrkowa przed 40-tu laty (w 1890 r.) poprzedzony sławą znakomitego lekarza. Był on 35-ym z rzędu lekarzem w Łodzi i od razu zajął w społeczeństwie naszym należne mu stanowisko. Odnaczał się zawsze gorącą miłością dla kraju i bliźniego i wysoko rozwinięciem poczuciem obywatelskiem.

Wytrwale i wysoko dźwierzł sztandar etyki i wiedzy lekarskiej, życzliwością otaczając zawsze młodszych kolegów, a bezinteresownością swych licznych chorych. Pozaatem pogoda i równowaga ducha, oraz dobroć ojcowska i skromność zyskały mu mir i poważanie wśród kolegów i społeczeństwa, dla którego dobra, życzy mu dr. Marzyński w imieniu wszystkich kolegów, jeszcze długich lat pracy.

Teraz z kolei głos zabiera dr. E. Mittelstaedt; z prawdziwym kunsztem oratorskim charakteryzuje dzieje pracowitego żywota d-ra H. Run dy, który jako lekarz - praktyk, społecznik i pedagog zdobył sobie ogólny szacunek.

Oprócz pracy praktycznej jubilat wiele czasu i sił poświęcił nauce, dając nam cały szereg dzieł naukowych: o zasadach balneologii, o położnictwie, o cholery, o pielęgnowaniu chorych i t. d. Przez długie lata był nac. lek. szpit. miejsk. Od powstania tow. lek. którego był również organizatorem, piastował w nim wszystkie godności, a jako społecznik pracował w tow. pielęgnow. chor., tow. kolon. letn., doraźnej pomocy lek., tow. krzewienia oświaty, na kursach dla pielęgniarek etc., rozwijając wszędzie swą niezmordowaną działalność jako lekarz i pedagog. „Cześć

srebrnym włosom i białej duszy”!

Temi słowy zakończył swe wspaniałe przemówienie na cześć d-ra Run dy — dr. Mittelstaedt.

Po nim ukazuje się na trybunie dr. B. Frenkel, by omówić działalność d-ra J. Kolińskiego, który 40 lat pracował w szpitalach, zostawiając kilkanaście prac naukowych okulistycznych, teoretycznych i praktycznych. Jest on założycielem tow. lek. którego pierwsze zebranie odbywały się w jego prywatnym mieszkaniu; jest również promotorem zagadnień higienicznych i profilaktycznych w medycynie. Zakłada tow. higieniczne oraz pierwsze w zaborze rosyjskim pismo naukowe przed 30-łaty („Czasopismo lekarskie” — 1890—1908), które czy się w 1908 r. z „Przeglądem lekarskim” redagowanym przez prof. Ciesielskiego.

Swe piękne przemówienie kończy dr. Frenkel pod adresem jubilata następującymi słowy: „dziś tak jak i dawniej nie żę On być przodownikiem w naszym stanie”.

Przemówienie to uzupełnia dr. K. delsmann wskazując na działalność podległościową jubilata, na to iż pierwszy zwrócił uwagę na wzrok dzieci wy szkolnej i należał do twórców tow. „Uczelnia”, które tak doniosła odegrała rolę kiedy młodzież porzuciła szkoły w Łodzi w 1904 r.

W końcu zabrał głos dr. Krozka i Ozorkowa by omówić działalność d-ra Legisa, który pół wieku pracy zawodowej i społecznej poświęcił obywatelom Ozorkowa. Cichy, pracowity i skromny, pracuje i doskonali się ciągle. Dobry diagnosta i obserwator, koleżeński, życzliwy i etyczny, cieszy się powszechnym szacunkiem. Pracuje społecznie zasiedając w radzie miejsk. i w charakterze zastępcy sędziego, oraz jako nac. lek. chor. Nie możemy, niestety, z powodu braku miejsca opisywać dalszych szczegółów tej podniosłej uroczystości, która zakończyła się odznaczeniem i wręczeniem dyplomów honorowych Tow. Lek. sędziwym jubilatowi, którym i my ze swej strony życzymy również dalszej i owocnej pracy na niwie społeczno-lekarskiej ad multos annos.

Dr. Paweł Klinger.



CASINO

Dla młodzieży dozwolone

Dziś i dni następnych!

Najpotężniejsze arcydzieło filmowe wszystkich czasów... Najmonumentalniejszy film króla reżyserów

FRYDERYKA LANGA p. I.

„KOBIECI NA KSIĘŻYCU”

Niesłychanie sensacyjny, porywający i wzruszający dramat miłości i nienawiści, zazdrości i wierności na księżycu. Akcja toczy się na ziemi i na księżycu oraz we wnętrzu międzyplanetarnej statku raketowego podczas lotu na księżyc.

W rolach głównych: znakomita para bohaterów filmu „Szpiegzy”

GERDA MAURUS i WILLI FRITSCH.

Scenariusz: Tea Herbou.

Wytwórnia „Ufa”

Orkiestra symfoniczna pod batuta L. Kantora.

Passe-partout i bilety ulgowe bezwzględnie nieważne.

Początek seansów: o godz. 4.30.

RADJOPROGRAM

11.58 Sygnał czasu, hejnał marjański, 12.00 Muzyka płyt gramofonowych 13.10 Komunikaty. 15.20 Przegląd wydawnictw periodycznych. 15.45 Komunikaty. 16.15 Muzyka płyt gramofonowych. 17.15 „Nowe sposoby usprawnienia pracy” — p. Wacław Milewski, 17.45 Koncert orkiestry czasu, listów, 18.45 Rozmaitości, 19.10 Giełda rolnicza, 19.25 Płyty gramofonowe, 19.58 Sygnał czasu, 20.00 Odczytanie programu na dzień następny, 20.05 Pogadanka muzyczna — p. Karol Stromton, 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmoniji warszawskiej. Po transmisji komunikaty.

ODCZYT P. STAROSTY AL. RZEWSKIEGO. Jutro, t. j., w sobotę dnia 18 stycznia r. b. o godz. 8-ej wiecz. w lokalu Polskiej YMCA ul. Piotrkowska 89, p. starosta Al. Rzewski wygłosi odczyt na temat: „Łódź w walce o Niepodległość w roku 1905”.

Interesujący wielce temat śląskie niezawodnie do Polskiej YMCA liczne rzesze mieszkańców naszego miasta.

Wejście dla członków bezpłatne. Dla pozostałych osób — 50 gr.

ROZKŁAD ENDECJI W ŁODZI.

Echa incydentu na zebraniu Czerwonego Krzyża. Rozlatują się resztki Stronnictwa Narodowego.

Zaznaczyliśmy niejednokrotnie, że w łódzkiej organizacji Stronnictwa Narodowego (endecja) zaznaczył się silny rozłam. Uważamy za wskazane oświetlić dokładnie sytuację i nastroje, panujące w stronnictwie narodowym w Łodzi.

Podkreślić musimy z naciskiem, że tak szumnie ongiś reklamowana działalność „narodowców” w Łodzi wogóle nie istnieje. Prawica rozproszkowana w Łodzi na trzy zasadnicze grupy, oprócz drobnych odłamów malkonten-

tów i opozycjonistów, nie jest zdolna do jakiegokolwiek czynu, do jakiegokolwiek akcji. Mamy dane, iż nastrój wzajemnego braku zaufania wśród poszczególnych odłamów łódzkiej prawicy osiągnął

PUNKT KULMINACYJNY.

Animozje znajdują wyraz w bezwzględnym zwalczaniu się wzajemnym.

Przed kilku miesiącami wydarzył się incydent.

Jedną z instytucji społecznych, gdzie

spotykają się przedstawiciele wszystkich kierunków politycznych jest

POLSKI CZERWONY KRZYŻ.

Zdarzyło się pewnego razu, że do prezydium Czerwonego Krzyża nie został zaproszony obecny na zebraniu ks. biskup Tomczak, mimo iż został zaproszony obecny na sali przedstawiciel duchowieństwa żydowskiego p. rabin Feiner. Nie ulega kwestji, że

BYŁO TO PRZEOCZENIE.

Na tem tle jednak doszło do poważ-

nych tarć. We wczorajszym „Rozwoju” ukazał się list p. Chacińskiego z Obozu Wielkiej Polski, wymierzony przeciw b. wicewojewodzie p. Łyszkowskiemu.

P. Chaciński jest przywódcą koła młodzieży O. W. P. Dowiadujemy się, że w związku z wojną, jaka została wypowiedziana pomiędzy pp. Łyszkowskim a Chacińskim

ROZLATUJĄ SIĘ RESZTKI

Stronnictwa Narodowego w Łodzi. Wiele osób zgłosiło wyrażne ustąpienie. (U).

„ŚLEPY MAKS” UNIEWINNIONY.

Sąd uznał, że działał on w obronie własnej i uwolnił Bornsteina od winy i kary. Publiczność urządziła „Maksowi” burzliwą owację.

Drugi dzień sprawy Maksa Bornsztaja, przezywanego „Ślepym Maksem” zwiększył jeszcze zainteresowanie Balut. Wczesnym rankiem, w kilka godzin przed przywiezieniem z więzienia oskarżonego, już wszystkie miejsca na sali były zajęte. Podobnie jak i onegdaj, przed gmachem przy ulicy Żeromskiego zgromadziło się kilkaset osób, których już nie wpuszczono do sądu z powodu przepelnienia. Przywitali oni „Ślepego Maksa” głośnie okrzykami.

„Ślepy Maks” nie odpowiedział im. Wszedł szybkim krokiem, w otoczeniu policjantów, do gmachu sądowego i zajął swoje miejsce na ławie oskarżonych. Sprawa rozpoczęła się o godz. 10. Sąd przedewszystkiem przystąpił do przesłuchania kilku świadków odwodowych, których onegdaj nie zdażył jeszcze zbadać.

Pierwszy zeznaje Chaim Chaberberg, sprowadzony na rozprawę z więzienia. Mówi on przedewszystkiem, że w więzieniu namawiano go, by zeznawał na niekorzyść „Ślepego Maksa” i grożono mu krwawą zemstą w razie, jeśliby powiedział prawdę.

— Ja się jednak nikogo nie boję — twierdził hardo świadek na sądzie. — Powiem tak, jak było. Widziałem na własne oczy jak Balberman rzucił się na oskarżonego. Jedną ręką chwycił go za gardło, a druga sięgnęła po rewolwer. Wszystkim się już zdawało, że „Ślepy Maks” jest już zupełnie stracony. On jednak jest silnym człowiekiem. Wyr-

wał się z rąk Balbermana i nim ten zorientował się w sytuacji „Ślepy Maks” dał do nlego kilka strzałów.

Zeznania burmistrza Andrzejaka.

Prawdziwą sensację wywołały zeznania następnego świadka, burmistrza Aleksandrowa, p. Andrzejaka.

— Sam starałem się — rozpoczął burmistrz — o pozwolenie na noszenie broni dla Bornsteina. Stwierdzam kategorycznie, że zawsze uważałem oskarżonego za uczciwego i solidnego człowieka, gotowego do największych poświęceń. Znam go już dość dawno. Pracował on u mnie jako konduktor autobusowy, nadzwyczaj sumiennie wywiązywał się ze swych obowiązków i nawet kiedyś wskazał mi pewnego mojego urzędnika, który popełnił nadużycia. W kilka miesięcy przed zabójstwem oskarżony zgłosił się do mnie i pokazał mi list z wyrokiem śmierci. Powiedział mi wówczas, że ludzie, którzy mu grożą, są bezwzględni w swych postanowieniach, więc ma wszelkie podstawy by się ich obawiać. Gdy mi to powiedział wystarałem się dla niego o pozwolenie noszenia broni.

Zeznania burmistrza Andrzejaka, które wywarły wielkie poruszenie na sali sądowej, zamknęły długą listę świadków.

Z kolei zabrał głos biegły lekarz sądowy, który stwierdził, że do Balbermana oddano trzy strzały, powodujące cztery rany. Śmierć nastąpiła skutkiem upływu krwi.

Prokurator i obrońca.

Po zeznaniach biegłego, zabrał głos prokurator Kozłowski. Mówiąc szczegółowo o okolicznościach zabójstwa, tajemniczej „bratniej pomocy” oraz o spotkaniu oskarżonego z Balbermanem dowodzi on, że

morderca został dokonany z premedytacją. Wobec czego w konkluzji rzecznik oskarżenia publicznego domagał się dla „Ślepego Maksa” surowego wymiaru kary.

Powód cywilny, podzielać w zupełności stanowisko oskarżyciela, prosił o uwzględnienie powództwa w wysokości 50 złotych.

Dłuższe przemówienie wygłosił obrońca oskarżonego. Analizując z drobiazgową dokładnością zeznania wszystkich świadków, twierdził on stanowczo, że świadkowie dowodowi, którzy opowiadali, iż oskarżony pierwszy rzucił się na Balbermana, mówili nieprawdę. „Ślepy Maks”, według słów obrońcy, nie miał żadnych złych zamiarów względem zabitego i gdyby ten nie napadł nań przed restauracją Leipzigera z pewnością nigdyby nie doszło do zbrodni.

Obrońca powołując się na zeznania świadków odwodowych, opisał dokładnie okoliczności zabójstwa i na tej podstawie twierdził, że oskarżony działał w obronie koniecznej, wobec czego powinien być uniewinniony.

„Ślepy Maks” skorzystał z przysługującego mu ostatniego słowa. Podnosił się z ławy i śmiało spoglądając w kierunku sędziów mówił:

— Bóg mi jest świadkiem, że jestem niewinny. Pochodzę z bardzo dobrej rodziny. Jeden mój brat jest profesorem,

a drugi adwokatem. Ja z tymi ludźmi, którzy na mnie napadli, nie miałem nic wspólnego.

Gdy sąd udaje się na naradę, trwającą około dwóch godzin, podniecenie na sali wzrasta z minuty na minutę. Publiczność dyskutuje zawzięcie na temat wyroku, robiąc zakłady na poważniejsze sumy.

Spokojny jest tylko „Ślepy Maks”. Nie zwraca absolutnie uwagi na tłum, śledzący każde jego spojrzenie, i spogląda ciągle na drzwi, które ma wyciąć na salę komplet sędziowski z gotowym wyrokiem.

Wyrok.

O godzinie 2-ej minut 15, wśród wielkiej ciszy, przewodniczący sądu llinicz rozpoczyna wreszcie odczytywanie wyroku.

OSKARŻONY BORNSTZEJN ZOSTAJE UNIEWINNIONY.

W motywach wyroku sąd wskazuje na to, że oskarżony znalazł się w wyjątkowej sytuacji, gdyż otrzymywał wyroki śmierci i ciągle spotykał się z groźbami. Wszystko to świadczyło o tem, że znajdował się w poważnej sytuacji i, że zabijając Balbermana, działał w obronie własnej.

„Ślepy Maks”, słuchając wyroku, w dalszym ciągu zachował spokój i pewność siebie.

Sąd opuścił już salę publiczność urządziła uniewinnionemu wielką owację. (U).

Kradzież w składzie ubrań.

Złodzieje zabrali kilkadziesiąt garniturów ogólnej wartości 7 tys. zł.

W dniu wczorajszym, w godzinach przedwieczorowych niewykryci dotychczas sprawcy dokonali kradzieży w składzie gotowych ubrań, przy ul. Nowomiejskiej nr. 24.

Szczegóły tej zuchwałej, dokonanej prawie, że w biały dzień, kradzieży przedstawiają się następująco:

W poprzecznej oficynie domu nr. 24 przy ul. Nowomiejskiej na pierwszym piętrze mieści się skład gotowych ubrań należący do Moszka Gersztonowicza. Tuż przy składzie znajduje się prywatne mieszkanie właściciela składu.

W dniu wczorajszym około godz. 4 popołudniu, gdy nikogo nie było w mieszkaniu ani w składzie, Gersztonowicz zamknął skład na klucz i udał się na

miasto celem załatwienia kilku interesów.

Gdy około godz. 6-ej wieczorem Gersztonowicz wrócił z miasta ujrzał on, że drzwi prowadzące z klatki schodowej do składu są tylko przymknięte. Po wejściu do wnętrza zauważył on, że w składzie, w czasie jego nieobecności gospodarowali złodzieje, którzy podczas nieobecności właściciela dostali się do składu za pomocą podrobionego klucza i zabrali kilkadziesiąt gotowych ubrań i palt, ogólnej wartości przeszło 7.000 złotych i ulotnili się niespostrzeżeni przez nikogo.

Gersztonowicz zawiadomił natychmiast o kradzieży 5 komisariat P. P., którzy w sprawie tajemniczej kradzieży prowadzą energiczne dochodzenie. (ego).



EMIL JANNING

W najpotężniejszej swej kreacji

„GRZECHY OJCÓW”

WKRÓTCE?



KINO TEATR

CAPITOL

Dzisiaj i dni następnych!

Rewelacyjne arcydzieło filmowe z za kulis czerezwyczałek sowieckich gabinetów G. P. U.

DAMA W SZKARŁACIE

W rolach głównych:

Lya de Putti, Don Alvarado, Warner Oland.

Orkiestra symfoniczna pod batutą Sz. Bajgelmana.

Ceny miejsc na I seans 50 gr. i 1 zł.

Z powodu zgonu

s.†p.

ANNY JANKOWSKIEJ

zony kierownika Wydziału Ewidencji Ubezpieczonych Kasy Chorych m. Łodzi wyrazy głębokiego współczucia tą drogą składają

Pracownicy Wydz. Ewidencji Ubezpieczonych
Kasy Chorych m. Łodzi.

W fotelu i za kulisami.

„Która to była”.

Komedia Bibesco w tłumaczeniu
Marcelego Wileckiego.

Mortal bawi przez jedną noc w domu, gdzie znajdują się wyłącznie kobiety: jest ich trzy i wszystkie są ładne. Jedną z nich, panią domu, zna już oddawna. Wtedy jednak Gertruda była oporna i nie pozwoliła Mortalowi na wszystko, o czym marzy ten „zawodowy mężczyzna”. Dziś jej „zasady” mocno już zmieniły się na lepsze...

Mortal udaje się na spoczynek, wkrótce jednak zwabia go do saloniku gwar głosów. Zastaje tam Gertrudę, uczciwą młodą meżatkę Adriannę i pokojówkę — niewinną Julję. Kolejno, korzystając z okazji wmuwiała każdej, że przed chwilą była u niego w pokoju i w ciemności... „stało się...” Wszystkie z oburzeniem zaprzeczają i wszystkie podejrzewają się wzajemnie o tę nocną wizytę w pokoju mężczyzny. Mortal oświadcza wobec tego, że jutro, wyjeżdżając do Paryża, zabierze z sobą tylko jedną, tę mianowicie, która obdarzyła go przed chwilą tak wielkim szczęściem i która go kocha z wzajemnością.

Rano nasze panie namyśliły się: Wszystkie kolejno przyznają się do nocnej wizyty, chociaż w rzeczy samej żadna z nich tam nie była, ponieważ cała wizyta jest wytworem donżuańskiego podstępstwa Mortala. Kończy się wreszcie, jak musi się skończyć komedia francuska, że Mortal zabiera wszystkie trzy do Paryża i już na scenie umawia się z pokojówką na 10 rano, z Adrianną, przyzwolającą meżatkę, na południe, a doświadczoną Gertrudę na wieczór....

Trzy akty miłej komedii o stereotypowym układzie składają się na „Która to była” pióra Bibesco. Sytuacje są zabawne, dialogi lekkie i dowcipne, wedle bulwarowej paryskiej recepty.

Wykonanie w Teatrze Kameralnym było bardzo staranne. Nawet strona dekoracyjna, ostatnio w tym teatrze szwankująca, tym razem przedstawiała się bardzo korzystnie. Reżyserja — bardzo poprawna.

Nie zaszkodziłoby, gdyby Ziemiński do lisiej przebiegłości zawodowego uodźciela Mortala dodał nieco serdecznego ciepła — inaczej uodźciela nie jest przekonujący. Paczkówna źle wyobraża sobie konwencjonalną subretkę z komedii francuskiej i prawdopodobnie dlatego jej Julja bardziej podobna była do naszej Marysi czy Kasi, z tą tylko nienaturalną różnicą, że Kaśka nie nosi pyjamy jedwabnej... Faleńska wywiązała się poprawnie z zadania. Marcinowska, jako Gertruda, miała wiele czaru i kobiecości.

Przekład Marcelego Wileckiego doskonały. Zast.

W. I. Z. O.

Jutro o godzinie 7 wiecz. Zrzeszenie Kobiet W. I. Z. O. będzie miało zaszczyt gościć w swym lokalu prezydenta egzekutywy sjonistycznej p. Nahuma Skołowa.

Wobec wielkiej ilości członkiń, a ograniczonej ilości miejsc uprasza się o odebranie kart wstępu tylko przez dzień dzisiejszy od godz. 10 rano w sekretarjacie, Przejazd 2.

WE ZWIĄZKU PRACY OBYWATELSKIEJ KOBIEC.

Dziś, w piątek o godz. 18, w drugim terminie o 18 30 w lokalu związku, Piotrkowska 73, odbędzie się walne zebranie oddziału z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie. 2) Wybór prezydium. 3) Odczytanie protokołu zebrania organizacyjnego. 4) Sprawozdanie z działalności Zarządu. 5) Sprawozdanie z działalności referatów. 6) Sprawozdanie komisji rewizyjnej. 7) Dyskusja nad sprawozdaniami. 8) Wnioski następującego zarządu. 9) Wybory władz związku. 10) Wolne wnioski.

Zamiana akcji t-wa 1886 r. na akcje łódzkiego towarzystwa elektrycznego została uchwalona na wczorajszym posiedzeniu rady miejskiej

Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej, wbrew powszechnemu oczekiwaniu, trwało bardzo krótko. Wszystkie za powiadane sprawy spadły z porządku dziennego, to też pozostały do rozpatrzenia trzy punkty: wybór nowego prezydium rady, zamiana akcji towarzystwa elektrycznego 1886 roku i dodatkowy budżet zarządu miasta na rok 1929-30.

Wybór nowego prezydium był tylko formalnością, albowiem, jak zresztą już donosiliśmy, konwent seniorów jednomyślnie uchwalił pozostawić prezydium w niezmienionym składzie. Dodatkowy budżet również bez dyskusji został uchwalony we wszystkich trzech czytaniach. Natomiast sprawa zamiany akcji towarzystwa elektrycznego 1886 roku wywołała długą i ożywioną dyskusję, w toku której dowiedzieliśmy się szczegółów bardzo ciekawych.

Z referatu r. Golańskiego wynikało tylko, że miasto posiada pakiet akcji, zawierający 4.000 odcinków, towarzystwa elektrycznego 1886, które w swoim czasie było właścicielem elektrowni w Petersburgu, elektrowni w Moskwie i wodospadu Imatra w Finlandji. Akcje te były zakupione w roku 1925 i od tego czasu beużytecznie leżały w kasie miejskiej, nie dając żadnych dochodów. Ostatnio dyrektor elektrowni łódzkiej inż. Ullman, jako przedstawiciel towarzystwa 1886 roku

zaproponował miastu zamianę akcji towarzystwa na akcje elektrowni łódzkiej.

Po długich targach obu stron zgodzono się, iż zamiana nastąpi w tym stosunku, że za jedną akcję elektrowni łódzkiej, miasto da 3 akcje 1886 roku.

Sprawa pozornie prosta. Tymczasem zabrał głos r. Pogonowski, który powiedział, że zasadniczo niewiadomo z kim miasto robi ten interes, gdyż nie z elektrownią, lecz z p. Ullmanem, w tym wypadku reprezentującym

nieistniejące już towarzystwo 1886 roku. Czy p. Ullman ma prawo je reprezentować? Według statutu towarzystwa, walne zebranie może się odbyć tylko w Petersburgu. Oczywiście, w obecnych warunkach jest to niemożliwe, to też w 1923 roku, za zgodą ministerstwa przemysłu i handlu, zebranie takie, na którym było obecnych 13 osób, odbyło się w Warszawie. Wybrano na nim zarząd z p. Ullmanem na czele, ale do dnia dzisiejszego

kadencja zarządu chyba już się skończyła.

A nadto niewiadomo czem obecnie jest to towarzystwo, jakie posiada kapitały i wiele właściwie warte są akcje. W tych warunkach nie można je zamieniać, gdyż mogłoby to przynieść szkodę miastu.

R. Pogonowski zwraca uwagę, że początkowo p. Ullman żądał 12 akcji 1886 roku za 1 akcję elektrowni. Dziś już zgodził się na trzy akcje. Być może później da się nakłonić do większych u-

stepstw, gdyż niewątpliwie akcje 1886 roku przedstawiają dlań pewną wartość. Radzi więc odłożyć sprawę na pół roku do czasu wyjaśnienia sytuacji.

Z kolei głos zabiera r. Wołewódzki (N.P.R.-lewica), który, operując cyframi, stwierdza również, że

zamiana może być niekorzystna dla miasta.

Mianowicie, akcyj 1886 roku było ogółem 100 tysięcy. Elektrownia zaś posiada obecnie ogółem wypuszczonych 300 tysięcy akcji. Jeśli nawet nie liczyć społecznych majątków towarzystwa w Moskwie, Petersburgu i uniastwionych w Finlandji, lecz tylko majątek w Łodzi, t. j. elektrownię, sytuacja musi się przedstawić następująco: 100 tysięcy akcji 1886 roku równają się 300 tysiącom akcji elektrowni, a więc 1 akcja warta cztery piatek. W tym stosunku powinna być dokonana zamiana.

Wreszcie zabiera głos wiceprezydent Rapalski, który wyjaśnia całą tę interesującą, lecz dość zagmatwaną sprawę.

Otóż towarzystwo 1886 roku istnieje. Pomijając kwestję, czy odzyska swoje majątek w Rosji, czy też nie, faktem jest, że istnieje i że reprezentuje je w czelny dyrektor elektrowni łódzkiej inż. Ullman. Towarzystwo to utworzone w Szwajcarii inne towarzystwo t. zw. „Electroanlagen“ i zaproponowało zamianę akcji 1886 roku na akcje tego szwajcarskiego towarzystwa.

Mówiło się o tem w swoim czasie obszernie, wyjechała nawet specjalna delegacja do Bazylei i rada miejska ostatecznie postanowiła tej zamiany nie akceptować. Wówczas p. Ullman wysunął konkretną propozycję. Jemu potrzebne są akcje 1886 roku, które nam żadnego dochodu nie dają, więc ofiaruję nam za nie realne akcje elektrowni łódzkiej, przedstawiające dużą wartość i dające dywidende.

Miasto nie wchodzi w to, jaki interes ma w tem p. Ullman, ale uważa, że samo robi wcale niezły interes.

W końcu dodaje prez. Ziemiński, że targi pomiędzy miastem a inż. Ullmanem doprowadzone zostały do ostatecznych granic możliwości. Nie można liczyć tak jak to czyni r. Wojewódzki, że 100 tysięcy akcji 1886 roku równa się 86 tysiącom akcji elektrowni. Trzeba wziąć pod uwagę, że elektrownia w okresie tworzenia jej przez towarzystwo 1886 roku, wypuściła na rynek tylko 40 tysięcy akcji i tylko ta ilość może być miarodajna. A w tym wypadku za jedną akcję możnaby dać 2 i pół akcji. Pół akcji p. Ullman jeszcze utargował, ale to już ostateczna granica, na którą można się było zdobyć.

Lepszego stosunku nie osiągnie się już w żadnym wypadku, wobec czego odwołanie załatwienia tej sprawy nie może przynieść żadnego rezultatu. Chyba, że... w Rosji nastąpi przewrót i bolszewicy odejdą od władzy, ale co do tego nie należy się łudzić, że jest to możliwe w krótkim okresie czasu.

Po dyskusji zarządzone głosowanie. Olbrzymią większością głosów uchwalono wniosek magistratu, by zamienić akcje 1886 roku na akcje elektrowni łódzkiej w stosunku 1:3.

Na tem posiedzenie zakończono. s.

B
BE
BEB
BEBE
BEBE DA
BEBE DANI
BEBE DANIEL
BEBE DANIELS

TO NIE ZAGADKA.

TO IMIĘ I NAZWISKO NAJSŁODSZEJ ARTYSTKI
HOLLYWOODU, BYŁEJ PARTNERKI

CHARLIE CHAPLINA,

KTÓRA NIEBAWEM ROZWESELI CAŁĄ ŁÓDŻ W FILMIE

PANIENKA z OBJEKTYWEM

„CASINO”.

Pabjanice.

(Tel. od wł. koresp.).

WIZYTA DR. SZENKA.

W rezultacie starań m. Pabjanic o po-
życzkę długoterminową w dniu wczoraj-
szym przybył samochodem z Warszawy
dr. Szenk, wicedyrektor Banku Gospo-
darstwa Krajowego. W gmachu magistra-
tu prez. Orłowski zreferował przedstawi-
cielowi tego banku stan miejskich in-
westycji, wskazując na konieczność
szybkiego ich zrealizowania, co pozwoli
podnieść stan sanitarny miasta. Następ-
nie udał się dr. Szenk do budującej się
rzeźni miejskiej, gdzie stwierdzono, że
za kilka dni t. j. po wybudowaniu skła-
dów na materiały techniczne, firma Je-
niewski przystąpi do instalacji wew-
nętrzných.

Po zwiedzeniu rzeźni udano się do
budującej się łaźni miejskiej, gdzie stwier-
dzono, że roboty murarskie są całkowi-
cie ukończone. Następnie dr. Szenk w
towarzystwie członka magistratu udał
się na ul. Spółdzielczą, gdzie robotnicze
spółdzielnie budują 8 domów mieszkanie-
wych jednak z powodu braku funduszo-
wych roboty nad nimi być przerwa-
ne. W imieniu spółdzielni robotniczych
prez. Orłowski prosił przedstawiciela
banku o poparcie szlachetnych usiłowań
robotników przez udzielenie im kredy-
tów długoterminowych. Dr. Szenk przy-
rzekł swe poparcie, poczem pojechał do
Łodzi.

URUCHOMIENIE FABRYKI.

Firma Żarski zatrudniająca 200 ro-
botników, po kilku tygodniach przerwy,
rozpoczęła ponownie prace.

NOWY SKWER.

Firma „Krusche i Ender“ postanowiła
na własnym placu, znajdującym się na-
przeciwko kościoła N. Marii Panny u-
rządzić skwer, który ma stanowić pen-
dant do skweru przy kościele. Obecnie
na placu tym przeprowadzane są robo-
ty mające na celu osuszenie terenu. Opie-
kę nad roślinnością na skwerze rozłożył
magistrat. Skwer będzie największym z
dotychczas istniejących w Pabjanicach.

Piotrków-Trybunalski.

(Tel. od wł. koresp.).

Na uroczysty zjazd z okazji 25-let-
niej rocznicy pamiętnego porzucenia
przez młodzież piotrkowską znieawi-
dzonej szkoły rosyjskiej, który odbę-
dzie się 1 i 2 lutego r. b., przybędzie do
Piotrkowa kilkadziesiąt wychowanków szkół
piotrkowskich. Między innymi zapowie-
dział przyjazd swój min. oświaty dr.
Czerwiński, który przez szereg lat był
nauczycielem w gimnazjum średnim w
Piotrkowie. Następnie kurator okręgu
szkolnego krakowskiego Kubiczyński,
wychowanek szkoły piotrkowskiej, ku-
rator szkolny Gądomski z Łodzi. Przy-
będzie również Piotr Górecki, b. dyrek-
tor PAT-a obecnie kierownik PAT-a w
Rzymie jeden z głównych organizato-
rów strejku szkolnego w roku 1905 w
Piotrkowie. Kurator Kubiczyński z Kra-
kowa wygłosi na zjeździe referat.

Za pośrednictwem „Republiki“ prosi
komitet organizacyjny kolegów pragna-
cych wziąć udział w tym zjeździe, aby
jaknajrychlej zechcieli nadesłać odpo-
wiednie zgłoszenia oraz 5 zł. na koszty
organizacyjne pod adresem Zarządu
Zrzeszenia Piotrkowian, Piotrków ulica
Kalisza 9.

Na wokandy sąd okręgowy w
Piotrkowie znalazła się sprawa kierow-
nika PUPP-u w Radomsku, Grosza, któ-
ry przywłaszczył sobie różne sumy ze
składek funduszu bezrobocia. Grosz był
oficerem wojsk polskich i został odzna-
czony za męstwo w czasie inwazji bol-
szewickiej krzyżem walecznych i Virtu-
ti Militari. Sąd, wziawszy pod uwagę
powyższe, skazał go na 4 miesiące wię-
zienia.

Dr. med. H. Różaner

Choroby skórne i weneryczne

Narutowicza 9. **powrócił.**
Telefon 128-98

Sport w Japonji.



Wiadomości o rozwoju sportu japońskiego coraz częściej docierają do nas. Japonja uzyskuje doskonałe wyniki w lekko-
atletyce. Szerokie rzesze młodzieży obojga płci trenują zapamiętale. — Ilustracja przedstawia zawody lekkoatletyczne
w Tokio: bieg pań na 80 mtr. przez płotki.

Spóźnione metryki urodzenia

mają tę samą moc dowodową, co i akty,
sporządzone we właściwym czasie.

Łódzkie starostwo grodzkie, opiera-
jąc się na okólniku ministerstwa spraw
wojskowych z 29 kwietnia 1920 roku,
kierowało dotychczas do urzędu stanu
cywilnego mężczyzn w wieku poboro-
wym — żydów, nie posiadających for-
malnych metryk urodzenia (t. j. sporzą-
dzonych w terminie ośmiiodniowym od
daty urodzenia), celem określenia ich
wieku przez specjalną komisję dla usta-
lenia wieku poborowych — żydów.

Magistrat — urząd stanu cywilnego
— opierając się na orzeczeniu Sadu Naj-
wyższego, że spóźnione akty urodzenia
mają tę samą moc dowodową, co i akty,
sporządzone we właściwym czasie, oraz
że ustawa o powszechnym obowiązku
służby wojskowej nie czyni w różnicę
pomiędzy obywatelami różnych wyznań
wystąpił do urzędu wojewódzkiego z
prośbą o spowodowanie odwołania
wspomnianego okólnika ministerstwa
spraw wojskowych i o uznanie tem sa-
mem mocy dowodowej również spóź-

nionych metryk urodzenia poborowych
— żydów.

W związku z powyższą interwencją,
ministerstwo spraw wojskowych wyja-
śniło, iż wspomniany okólnik nie obo-
wiązuje od czasu wejścia w życie usta-
wy o powszechnym obowiązku służby
wojskowej, i że określanie wieku pobo-
rowych wszystkich wyznań przez komi-
sję może mieć miejsce jedynie w wypad-
kach zupełnego braku dowodu, stwier-
dzającego wiek poborowego.

**Ordynacja
lekarsko-dentystyczna
Mieczysława Kalisza**

Chirurgia jamy ustnej i zębolecznictwo.
Cegielniana 25 I p. front.
Telefon 108-26.

przyjmuje od 1.30 do 4-ej i od 7 do 8-ej wiecz.

MOTOCYKLE

EXELSIOR

2 TAKTOWE z MOTOREM VILVER
4 TAKTOWE z MOTOREM J. A. P.

**WYRÓB ANGIELSKI
NAJWYŻSZEJ PRECYZJI**

REPREZENTANCI:

Alfred Keilich i S-ka

Wólczańska 188. — tel. 188-54

Tomaszów-Mazowiecki.

(Tel. od wł. koresp.).

Wczorajsza „Republika“ doniosła o
strejku przeszło 500 robotników w fa-
bryce Piescha. Zatarg powstał na tle
wprowadzenia kar. W związku z po-
wyższym odbyła się onegdaj w lokalu
związku klasowego konferencja, na któ-
rej postanowiono przystąpić do pracy.
Jednakże dyrekcja fabryki nie chciała
robotników wpuścić na teren fabrycz-
ny. Wówczas robotnicy skomunikowali
się z kierownikiem komisariatu policji
Chróścikiem, który zwołał konferencję
przedstawicieli robotników i dyrekcji,
na której postanowiono przystąpić z
dniem dzisiejszym do pracy. Sprawę re-
gulaminu pracy i taebli kar rozstrzygnie
inspektor pracy, który przybędzie do
Tomaszowa z Łodzi w dniach najbliż-
szych.

Lekarz-dentysta

Fanny Horowicz

Cegielniana 25, I p. fr.
przyjmuje Od godz. 9—1
Telefon 108-26.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID“

Narutowicza 20. Narutowicza 20.

2gi miesiąc

OSTATNIE DNI!

SPIEWAJĄCY BŁAZEN

z genialnym aktorem **AL JOLSON'em**

i śpiewakiem w roli głównej.

PONADTO:
1) **ABE LYMANN** z swoją orkiestrą jazz-
bandową z New-Yorku
2) **ŁOWIECTWO w POLSCE.**

Ceny miejsc na wszystkie seanse zł. 1, 2, 3.
Dzisiaj 3 seanse o godzinie 6.45, 8 i 10 wiecz.

ZYSKI BANKU POLSKIEGO.

Od kilku lat wypada nam się zajmować o tej porze sprawą statutu Banku Polskiego, kwestię podziału jego zysków bilansowych — w szczególności dywidendy udziału skarbu w zyskach oraz dotowania kapitału zapasowego.

W tym roku poruszyliśmy już tę sprawę w związku z kwestją niżki stopy, wskazywaliśmy bowiem, że ogromna dywidenda skłoniła prawdopodobnie dyrekcję do proponowania obniżki stopy, nie mającej żadnego uzasadnienia w układzie naszego rynku pieniężnego. Nie wątpliwie droga naprawa prowadziła powinna nie tędy — a raczej do zmiany statutu Banku w kierunku hamowania dywidendy na rzecz rezerw bankowych.

Przypomnijmy, że według statutu Banku Polskiego zysk ulega następującemu podziałowi:

Z całego czystego rocznego zysku przeznaczają się 10 proc. na fundusz zapasowy aż do chwili, gdy fundusz ten dojdzie do 20 proc. kapitału zakładowego; w następnych latach przeznaczają się na ten cel 5 proc. aż do chwili, gdy fundusz zapasowy dojdzie do połowy kapitału zakładowego.

Z reszty wydziela się przedewszystkiem akcjonariuszom dywidendę nie wyższą niż 8 proc. Jeśli, po potrąceniu na fundusz zapasowy, zysk nie przekroczy 12 proc. kapitału zakładowego, to z części zysku, pozostałej po odliczeniu 8 proc. dywidendy, przeznaczają się połowę dla akcjonariuszów na superdywidendę, a połowę dla Skarbu. O ile zysk, wykazany po potrąceniu na fundusz zapasowy, przekracza 12 proc. kapitału zakładowego, to z nadwyżki, pozostałej po odliczeniu 8 proc. dywidendy, 2 proc. superdywidendy i 2 proc. dla Skarbu, przy pada 1/3 na dalszą superdywidendę, a 2/3 dla Skarbu.

Ponieważ kapitał zapasowy wynosi już 100 milionów złotych — ustało odkładanie na ten kapitał. Cały więc netto zysk w obecnym systemie dzieli się między akcjonariuszów a Skarb. Dywidenda jest tem większa, ile że akcje II emisji — dopóki stanowią jeszcze własność skarbu — ograniczone są w dywidendzie zgodnie z planem stabilizacyjnym do 10 proc.

Na tym gruncie mamy właśnie ową podkreślaną tutaj stałą, jako zupełnie anormalną, zjawisko — że akcje banku biletowego są jednym z najlepiej rentujących papierów w kraju.

Wydaje się niestosunkowo bardziej celowym, aby raczej zwiększać zasoby własne Banku; rezerwa dla Banku biletowego nigdy nie może być nadmierną. Im będzie większa — tem większą będzie miał Bank swobodę w swych operacjach kredytowych, osiągnie to lepszy efekt, aniżeli obecne niżki stopy.

Zresztą skarb również swą ewentu-

alną stratę z nadmiarem będzie miał wyrównaną, ponieważ gromadzenie kapitału zapasowego Banku jest zarazem sposobem wzmacniania popytu na walory państwowe. Zgodnie z art. 76 cz. 2 statutu Banku co najmniej połowa funduszu zapasowego musi być bowiem lokowana w papierach wartościowych państwowych.

W statucie Banku dla wypłat między narodowych, o których obecnie tyle się mówi również zrealizowana jest myśl, iż bank centralny powinien mieć raczej statutowo nieograniczony kapitał zapasowy i ograniczoną dywidendę — a nie vice versa, jak w Banku Polskim.

Bank dla wypłat międzynarodowych — mimo, że przy jego tworzeniu dąży się również do zabezpieczenia możliwie dużej części zysku dla rządów zainteresowanych krajów tytułem wyrównania niżki reparacji — jednak zawiera następującą zasadę podziału zysków:

a) 5 proc. z czystego zysku lub taka część proc., która będzie potrzebna na ten cel, będzie odpisywane na fundusz rezerwowy pod nazwą ustawowego funduszu rezerwowego aż do chwili, dopóki fundusz ten nie osiągnie wysokości 10 proc. rzeczywistie wpłaconego kapitału Banku;

W notesiku businessmana.

GÓRNOŚLASKI ZWIĄZEK PRZEMYSŁOWCÓW GÓRNICZO - HUTNICZYCH wystąpił z żądaniem zlikwidowania manipulacyjnych opłat celnych. Opłaty te przy wywozie towarów nie podlegających cłu wywozowemu, zostały zniesione rozp. min. skarbu z dn. 5 października ub. r. Natomiast przy wwozie pobierane są nadal za utrzymanie opłaty manipulacyjnych w tym zakresie przemawia okoliczność, że w całym szeregu wypadków obecna ochrona celna jest niewystarczająca, a do czasu wydania nowej taryfy celnej niema możliwości wzmożenia ochrony normalną drogą podwyższenia stawek.

DYREKCJA ROBÓT PUBLICZNYCH W ŁÓDZI przeprowadza planową regulację rzeki Warty na terenie województwa łódzkiego. Dotychczas kosztów 150 tysięcy złotych wykonano już roboty regulacyjne wzdłuż biegu rzeki w okolicach Uniejowa, Augustowa oraz m. Kola.

W przeciągu najbliższego sezonu Warta uregulowana będzie w okolicach Pacykowa i Kozłowa.

SUBSYDIUM OD MIN. ROBÓT PUBL. w wysokości 100 000 zł na odnowienie ulic miasta otrzymał Piotrków Tryb.

„ZELUGA POLSKA” rozpoczęła przygotowania do otwarcia komunikacji bezpośredniej własnymi parowcami między Polską a Francją oraz między Polską a portami wschodnimi na Bałtyku.

NA RYNKU WĘGLOWYM panuje ogólna depresja. Wskutek łagodnej zimy zapotrzebowanie na węgiel jest bardzo małe. Aby nie dopuścić do magazynowania węgla na zwalach, kopalnie lożerują nadmiernie wielkie transporty do Warszawy i Łodzi, wskutek czego składki w tych miastach są przepelnione. Ceny nieustannie spadają.

b) następnie przeznaczają się czysty zysk na wypłatę dywidendy aż do wysokości 6 proc. rocznie od rzeczywistie wpłaconego kapitału Banku. Dywidenda ta będzie miała charakter uprzywilejowanej;

c) z pozostałego czystego zysku 20 proc. wypłacają się akcjonariuszom, jako nową dywidendę nieuprzywilejowaną, aż do wysokości najwyżej sześć od sta, przyczem rozumie się, że Rada ma prawo w każdym roku zatrzymać część lub całość tej dodatkowej wypłaty i sumę tę przenieść na rachunek funduszu specjalnego rezerwy dla dywidendy, przeznaczonego na zapewnienie wypłaty dywidendy uprzywilejowanej w wysokości sześć od sta, przewidzianej w poprzednim ustępie, lub na późniejszy rozdział między akcjonariuszami;

Po dokonaniu tych potrąceń na dywidendę — w każdym razie przeznaczają się oznaczona część reszty na dotowanie kapitału.

Jeżeli chodzi o banki bilansowe — to raczej różnica powinna się wyrazić w jeszcze hojniejszym traktowaniu rezerw.

Dlatego — rozumiejąc całą niepopularność tego hasła w szerokich sferach ludzi odcinających kupony akcji Banku — musimy wypowiedzieć się raczej za koncepcją wyrażoną w statucie Banku wypłat międzynarodowych.

Upadłości i nadzory.

W dniu wczorajszym wpłynęło podanie o udzielenie odroczenia wypłaty adw. E. Moszkowskiego, w imieniu firmy „Bracia Pytowsky” przy ul. Piotrkowskiej 47 celem której jest produkcja obić meblowych i tkaniny dekoracyjnej.

W podaniu swem firma wskazuje na trudności płatnicze, powstałe skutkiem niekorzystnej obecnie koniunktury gospodarczej, spowodowanej małym popytem na luksusowe materiały, a także skutkiem nadspodziewanie wielkiej ilości cudzych protestów wekslowych, które firma zmuszona była wykupywać w związku z drogiem dyskontem przywilejnym uszczupliło aż nadto środki obrotowe firmy.

Stan przedsiębiorstwa w świetle bilansu na dzień 11 stycznia wykazuje nam aktywa w sumie 376.309 zł., passywa zaś 244.460 zł.

Na całość aktywów składa się przedewszystkiem pozycja maszyn i urządzeń fabrycznych, oszacowana już po odciążeniu 22,5% na amortyzację, ogólną sumą 151.981 zł., a po za niemi pozycje dłużnicy — 75.340 zł., towary, fabrykaty i surowce — 94.004 zł. weksle protestowane 51.278 zł., inne weksle 1015 zł., kasa 228 zł. oraz urządzenia biurowe — 2.460 zł.

Passywa zaś składają się z pozycji akceptów — 148.167 zł., wierzyciele — 85.739 zł. oraz podatki i inne świadczenia 10.553 zł.

Jak widać z powyższego stanu bilansu, prawie połowa aktywów ulokowana jest w maszynach, których nagłe spieniężenie nie obyło się bez znacznych strat, przewyżka wszystkich aktywów nad passywami wynosi 131.848 zł., więc około 35%.

Same aktywa płynne jak to kasa, weksle, dłużnicy i towary przedstawiają się sumą 221.865 zł. i nie znajdują całkowitego pokrycia w passywach, wnoszących zł. 244.460 zł.

W tem miejscu dodać należy, że w bilansie nie zaznaczono, czy zobowiązania firmy są krótko czy też długoterminowe, wobec czego przyjęto je w powyższym stanie za wymagające niezwłocznego uregulowania.

W bilansie nie uwidoczniło pozycji obliża wekslowego.

W planie sanacji firma przewiduje poprawę swych stosunków finansowych przy nadchodzącym sezonie wianocnym.

Na sesji sądu handlowego w dniu 14 stycznia przedłożono w następujących upadłościach — upadłym listy giełtowe na przeciąg 3-miesiący do 1 kwietnia.

Toliel vel Taubie Posner — sprzedawca konfekcji przy ul. Zielonej 55.

Józefowi Żółtkowskiemu, współwłaścicielowi upadłej firmy „Lusternik i Żółtkowski”, mechaniczna tkalnia zarobkowa, przy ul. Piotrkowskiej 104, oraz Borysowi i Dawidowi Frynkłom, fabryka wyrobów trykotowych przy ul. Kilińskiego 95

Pozatem w sprawie upadłości Stanisława Miszewskiego — właściciela zakładu drukarsko-litograficznego przy ul. Piotrkowskiej 111, wyznaczono nowy 3-miesięczny ostateczny termin na zgłaszanie wierzytelności, dla tych wierzytelności, którzy dotychczas swych pretensyj nie zgłosiło na ręce syndyka masy a. adw. Leonarda Szymankiewicza.

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 15 stycznia.
Bawelna amerykańska, zamknięcie: 9,25, 8,21, marzec 9,26, kwiecień 9,28, maj 9,35, czerwiec 9,35, lipiec 9,39, sierpień 9,36, 9,36, październik 9,33, listopad 9,35, 9,38, loco 9,56

Aleksandrja, 15 stycznia.
Bawelna egipska, zamknięcie: Sakellad: styczeń 27,10, marzec 27,68, 28,41, lipiec 28,81, listopad 29,06

Ashmouni: luty 19,20, kwiecień 19,75, czerwiec 20,12, sierpień 20,32, październik 20,48

Nowy York, 15 stycznia.
Bawelna amerykańska zamknięcie: styczeń 17,23, luty 17,27, marzec 17,36 — 17,37, kwiecień 17,46, maj 17,57 — 17,58, czerwiec 17,64, lipiec 17,1, sierpień 17,70, wrzesień 17,69, październik 17,68 — 17,69, listopad 17,73, grudzień 17,78, loco 17,45

„Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Znamienny wyrok w sprawie odpowiedzialności poszczególnych spółników.

Dekret o rejestrze handlowym mówi wyraźnie, iż spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w oficjalnej nazwie firmy muszą zawierać wyrazy „spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” bez żadnych skrótów.

Niejednokrotnie zdarzało się, że z tych czy innych powodów, spółki takie na dokumentach, wystawianych przez siebie, umieszczają wspomniane określenie w skróconej formie.

Sądy przyjęły praktykę zasądzenia w takich wypadkach należności solidarnie od osób, które podpisywały firmę.

Obecnie jednak zapadł wyrok sądu apelacyjnego, stojący na odmiennym stanowisku. Firma „Majerowicz i Borsztajn” w Wieluniu wystąpiła przeciwko Dawidowiczowi i Rozenblumowi, żądając na mocy protestowanych weksli zasądzenia sumy solidarnie od pozwanym którzy weksle te podpisali w imieniu firmy transportowo - handlowej „Darcoc” sp. z ogr. odp.

Uważając, iż brzmienie firmy, która

podpisała weksel, nie odpowiada wymogom dekretu o rejestrze, sąd okręgowy w Łodzi w mocy art. 8 ustawy wekslowej **zasądził od pozwanych solidarnie za daną sumę.**

Pozwani zaskarżyli wyrok do sądu apelacyjnego, który wyrok sądu okręgowego uchylił i oddalił powództwo. Sąd apelacyjny uznał, że dekret o rejestrze handlowym nie zawiera zastrzeżenia co do skutków, jeżeli firma będzie podana niezgodnie z wymogami prawa. Zawiera także zastrzeżenie naprz. art. 11, który mówi, że osoby działające w imieniu takiej spółki przed zarejestrowaniem, odpowiadają osobiście i solidarnie.

W danym wypadku firma była zarejestrowana i dlatego osobista odpowiedzialność osób, podpisujących weksel, jest całkowicie nieuzasadniona.

Powyższy wyrok będzie miał zasadnicze znaczenie dla wielu spraw spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, które dotychczas były zupełnie inaczej rozstrzygane.

GIEŁDY.

URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY WALUTOWEJ z dnia 16-go stycznia 1930 roku.

TRANZAKCJE:

Belgia 124,15, Holandia 358,40 Londyn 43,39 43,39 i cwiert, Nowy York — czeki 8,896, Nowy York — telegraficznie 8,914, Paryż 35,02, Praga 26,36, Szwalcaria 172,46, Wiedeń 125,36, Włochy 46,67, Berlin 212,90, Gdańsk 173,40

AKCJE:

Bank Dyskontowy 124, Bank Polski 176,75, 177, 177,25, Powz. Kredytowy 110, Bank Zachodni 80, Bank Zarobkowy 78,50, Nobel 11, Ostrowskie serja B 66, Gdański Monopol Tytoniowy 279,33, 277,60, Węgiel 50, Modrzejów 16, Starachowice 21.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE
Pożyczka inwestycyjna 121,50, 121, dolarówka 74,75, 76, 75,75 5 proc. konwensyjna 49,75, Kolejowa 102,50, 8 proc. B-ku Gosp. Krajowego 94 4 i pół proc. listy ziemskie zł. 48,75, 49,25, 8 proc. listy ziemskie dolarowe 96, 4 i pół proc. m. Warszawy zł. 49, 8 proc. m. Warszawy zł. 68,50, 69, 8 proc. m. Kalisza 59,50, 8 proc. m. Łodzi 64, 64,50, 64,25, 8 proc. m. Piotrkowa 61, 10 proc. m. Siedlec 73,25.

Giełdy zbożowe

z dnia 16 stycznia 1930 roku.

Warszawa, 16 stycznia.

Zyto 21,50 — 22, Pszenica 37 — 38, Owies jednolity 20 — 21 Jęczmień na kaszę 22 — 23, Jęczmień browarniany 27 — 28 25, Groch polny 35 — 38, Mąka pszena luksusowa 68 — 72, Mąka pszena 0000 59 — 61, Mąka żytnia pę. przepisu 38 — 38 50, Otręby pszenne schale 20 — 20,50, Otręby pszenne średnie 16,50 — 17, Otręby żytnie 12 — 12,50, Kuchy lniane 39 — 40, Kuchy rzepakowe 29 — 50, Fasola biała 80 — 85.

Taryfa towarowa musi być elastyczna i bardziej dostosowana do potrzeb życia gospodarczego. — Dyskusja nad budżetem min. komunikacji.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Na wczorajszym posiedzeniu komisja budżetowa przystąpiła do preliminarza budżetu Ministerstwa Komunikacji.

Sprawozdawca poseł Chądzyński podkreśla trudności kolei jako przedsiębiorstwa, a mianowicie brak kapitału obrotowego, brak kapitału inwestycyjnego, a oprócz tego nieregulowanie sprawy uposażeń pracowników.

Nadwyżki eksploatacji są znaczne, ale wskutek braku odrębnego kapitału inwestycyjnego

koleje muszą te bieżące obroty obracać na inwestycje, wskutek czego następuje wyczerpanie i brak rezerw gotówkowych.

Mówca jest zdania, że tak wielkie przedsiębiorstwo, jakim jest kolej powinno mieć pewną ilość rozporządzalnej gotówki, choćby na wypadek takich katastrof jak mrozy.

Za jedyne wyjście z tego stanu rzeczy mówca uważa zmniejszenie programu inwestycyjnego oraz zmniejszenie kapitału zasobów.

Mówca zapowiada, że postawi wnioski, aby w przyszłym roku dostosować program inwestycyjny do środków możliwości.

Mówiąc o rentowności naszych kolei, referent zauważa, że wynik ubiegłego roku budżetowego nie był niższy, niż prelimitowano, mimo katastrof mrozu.

Przechodząc do kwestji budżetu na rok 1930 — 31 omawia sprawę przewozów towarowych, następnie porusza kwestję taryf, podkreślając, że

taryfa osobowa powinna być u nas bardziej elastyczna i powinna przewidywać pewne ulgi sezonowe czy świąteczne lub inne.

co przyczyniłoby się do wzmocnienia obrotu kolejowego w kraju. Ostatnia taryfa towarowa stanowi krok naprzód i jest bardziej od poprzedniej elastyczna i zrównoważona oraz bardziej przystosowana do życia gospodarczego i za jej wydanie ministerstwu komunikacji należy się uznanie. Dalej referent uzasadnia potrzebę podniesienia taryfy dla węgla

eksportowego i zapowiada postawienie odpowiedniego wniosku o podwyżkę. Zapowiada również podniesienie o 36 milionów dochodów, ponieważ są zwykle wyższe od prelimitowanych.

Ogółem według propozycji referenta wydatki mają być zmniejszone o 36 milionów, a wpływy powiększone o 36 milionów, wskutek czego nadwyżka dochodów

w myśl propozycji referenta wynosić będzie 66 milionów.

Na tem sprawozdawca zakończył swe wywody a przewodniczący pos. Byrka za proponował, że jeżeli na to pozwoli posiedzenie plenarne, to dalszy ciąg komisji budżetowej odbędzie się dziś o godz. 21 w przeciwnym zaś wypadku jutro o godzinie 10-ej rano.

Zabił matkę i brata. Niesłychany mord w Sosnowcu.

Sosnowiec, 16 stycznia

Cały Sosnowiec jest pod wrażeniem strasznego morderstwa, jakie dokonane zostało dziś rano o godz. 6 min. 30. Niejaki Piotr Gajewczyk, lat 25, robotnik z Sosnowca, zamieszkały wraz z matką i bratem przy ulicy Bukowej, wstał rano i począł wyciągać z szafy lepsze ubranie i kamazę.

— POCO CI DO PRACY KAMAZE I NOWE UBRAWIE? — zapytała matka syna.

Po tych słowach 25-letni Piotr Gajewczyk wszczął sprzeczkę z matką, która mu odbierała ubranie i buty. Rozwścieczony Gajewczyk chwycił leżący niedaleko żelazny młotek i wałnął nim kilkakrotnie po głowie 64-letnią swą matkę, Marię.

Gdy ta się zwała na ziemię, wściekły Piotr Gajewczyk rzucił się wówczas na stojącego przed chwilą w obronie

matki brata swego 39-letniego Jana Gajewczyka, człowieka chorego i również go zdeptał po głowie młotkiem. A gdy i ten upadł, uderzył go jeszcze kilka razy z wielką siłą po głowie. Rezultat był taki, że matka i brat po tych ciosach zmarli.

Matkobójca i bratobójca ubrał się w nowe ubranie i buty i chciał wyjść, sąsiedzi jednak, którzy słyszeli krzyki, wbiegli do mieszkania i zatrzymali mordercę, którego natychmiast aresztowano i przekazano władzom sądowym.

Bójka na noże pomiędzy rodzeństwem

Wczoraj wieczorem Władysław, Stefanja i Walenty Bechlerowie, powracając z jakiejś wizyty, przy zbiegu ulic Aleksandrowskiej i Fajfra nagle pokłócili się ze sobą. Sprzeczka zamieniła się wkrótce w krwawą walkę na noże, w czasie której cała trójka doznała ciężkich ran. Wezwane pogotowie, po udzieleniu pierwszej pomocy, wszystkich poszkodowanych przewiozło do domu.

Przygotowania do Igrzysk kobiecych w Pradze

kobiecych w Pradze

W Pradze w dniu 8 września odbędzie się III Kobięce Igrzyska w lekkiej atletyce wgrach sportowych. Do Igrzysk tych P.Z.L.A. i P.Z.G.S. przygotowują się bardzo gorliwie W lekkiej atletyce przy każdym okręgu utworzono grupy trenningowe, które trenują według wskazówek trenera Klumberga. Na luty proponowane jest urządzenie kursu dwutygodniowego bądź w Krynicy lub w Warszawie. W sierpniu odbędzie się pod Warszawą drugi obóz, na którym ustalona zostanie reprezentacja. W grach sportowych Pol. Zw. Gier Sport. projektuje wysłanie drużyny hazeny i koszykówki, a w lipcu utworzony zostanie w tym celu ośrodek trenningowy.

75 metrów!

Rekordowy skok narciarski

Przed kilku dniami na słynnej skoczni w Pontresina odbyły się zawody narciarskie, w których narciarz Badrut z St. Moritz uzyskał skok na 75 mtr. bijąc rekord europejski i światowy. Badrut za słynął jeszcze w ubiegłym roku, dając się poznać jako doskonały skoczek narciarski.

Demonstracja przeciw prohibicji odbyła się w Ameryce.

BOSTON, 16 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Pierwsza publiczna demonstracja przeciwko prohibicji odbyła się w tułtejszym historycznym Faneuil Hall, podczas zebrania, zwołanego na znak protestu przeciw zastrzeleniu trzech przemytników wódki przez straż nadbrzeżną Stanów Zjednoczonych. Zebrani wysłali rezolucję pod adresem prezydenta Hoovera, w której wzywają go, aby, jako prezydent Stanów Zjednoczonych za rzucił surowe śledztwo w tej sprawie. Rezolucja zwraca się ostro przeciw strzelaniu do przemytników i nazywa tego rodzaju wypadki pogwałceniem

wolności, za którą walczyli przodkowie dzisiejszych obywateli. Demonstracja bostońska wywarła ogromne wrażenie w całym kraju, jako pierwsza publiczna manifestacja przeciw prohibicji. O rozgoryczeniu opinii publicznej najwymowniej świadczy fakt, że mówcy, przemawiający na zebraniu, nazwali zabicie o-wych trzech przemytników „rzezią w Newport”, którą porównywali z rzezią bostońską w r. 1770. Po zebraniu demonstranci zniszczyli wywieszzone na placu afisze rekrutacyjne straży nadbrzeżnej, nie zważając na protesty żołnierzy. W zebraniu brało udział kilku członków kongresu ze stanu Massachusetts.

OGŁOSZENIE.

Oplerając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku (Dz. U. P. Nr. 91 poz. 527), Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 19 lipca 1928 r. o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, męsa i jego przetworów, oraz cegły (Dz. U. R. P. Nr. 87 poz. 761) Rozporządzeniu Wojewody Łódzkiego z dnia 8 kwietnia 1929 roku, oraz na opinii Komisji Węglowej do badania cen, wyrażonej na posiedzeniu w dniu 13 stycznia 1930 roku podaje do wiadomości mieszkańców m. Łodzi co następuje:

Uchwała Magistratu Nr. 64 z dnia 16 stycznia 1930 roku zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe):

Na węgiel za 100 kg. w detalu:

- Dla składów węglowych grupy „A”:
Węgiel gruby, kostka Nr. 1, kostka Nr. 2 — zł. 6.50
- Dla składów węglowych grupy „B”:
Węgiel gruby, kostka Nr. 1, kostka Nr. 2 — zł. 6.40
- Dla składów węglowych grupy „C”:
Węgiel gruby, kostka Nr. 1, kostka Nr. 2 — zł. 6.00
- Dla budek węglowych:
Węgiel gruby, kostka Nr. 1, kostka Nr. 2 — zł. 7.40.

W myśl § 10 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych cytowanych przez władzę administracyjną I instancji według art. 4 i 5 za-d-6 5 tygodni, lub grzywna do 10.000.— złotych, o ile dany czyn nie ulega su-rowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

UWAGA! Wszystkie przedsiębiorstwa węglowe winny posiadać cennik maksymalny na węgiel poświadczony przez Magistrat m. Łodzi.

Łódź, dnia 17 stycznia 1930 roku.

Prezydent m. Łodzi (—) BR. ZIEMIECKI

ZH.2/30. ODROCZENIE WYPŁAT

Przewodniczący Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Sosnowcu na zasadzie art. 4 Rozp. Prez. Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 r. o zapobieganiu upadłości (Dz. Ust. Nr. 3 z r. 1928 poz. 20) ogłasza, że na dzień 7 lutego 1930 r. godz. 10-ta rano, w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu, Wydział Handlowy, wyznaczona została rozprawa w sprawie odroczenia wypłat firmie „Mendel Immerglük” w Sosnowcu, ul. Modrzejska Nr. 27 na przeciąg 3-ch miesięcy, na którą to rozprawę mogą przybyć wierzyciele w celu udzielenia Sądowi wyjaśnień. Sosnowiec, dnia 13 stycznia 1930 r.

Przewodniczący: (podpis nieczytelny).
Sekretarz (podpis nieczytelny).

Zagubiono

8 protestów z klauzulami na rzecz firmy Karge i Pertek.
Odpowiednie zastrzeżenia poczynione. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za dobrem wynagrodzeniem, Zawadzka 23 u Bałgelmana.

Doświadczony kupiec łódzki

mieszkający obecnie w Warszawie i posiadający tam kantor ze składem, poszukuje przedstawicielstwa firm łódzkich.
Łaskawe oferty „Republika” dla „M. D. W.”

KRYNICA Dr. Leon Szaierowicz

ordynuje od 15-go grudnia w cierpieniach serca i przemiany materji.
PENSJONAT VOGL naprzeciw kości

Wytwórnia reform

Piotrkowska 71/73 w podw. na prawo poleca reformy wełniane, wełn. z ledwab. i jedwabne, filde cosowe oraz nawalniane. Po cenach ściśle fabrycznych.

Reperacje reform

skuteczna się szybko za minimalną opłatą, sposobem amerykańskim.

Do wynajęcia na biuro

2 pokoje frontowe z przedpokojem w najlepszym punkcie ul. Piotrkowskiej. Oferty: sub. „B. B. 1930” w admin.

4-o pokojowe frontowe mieszkanie

z wszelkimi wygodami na 3 piętrze przy ul. Al. Kościuszki do wynajęcia. Oferty do adm. „Republiki” pod „Nr. 1529”.


ŚRÓDBORÓW

Pensjonat „Romira” Bronisławy Kownowej. Piękne położenie w lesie sosnowym. Idealne warunki odpoczynku. Poczta: Śródborów k. Otwocka.

Odbiór stacji nadawczych Europy dostępny już dla każdego!

„TELEFUNKEN 40”

Zbyteczna antena zewnętrzna. Automatyczne dostrajanie się do żądanej stacji. Interesujące broszurki w składach radiowych gratis.



TELEFUNKEN

NAJSTARSZE DOŚWIADCZENIE. — NAJNOWSZA KONSTRUKCJA.

150 zł.

KONCESJONOWANE KURSY KIERWCÓW SAMOCHODOWYCH

150 zł.

Polskiej Y. M. C. A. w Łodzi.

Po gruntownym przerobieniu sali wykładowej i zaopatrzeniu jej w okazowe modele samochodów różnych typów przyjmują ZAPISY NA NOWY KURS KIERWCÓW SAMOCHODOWYCH.



Kurs nauki trwa dwa miesiące.

Cena 150 złotych płatne ratami.

Teoria i praktyka. Jazda na samochodach sześciocylindrowych nowych typów.

Garaże, remonty oraz sprzedaż benzyny i oliwy.

150 zł.

AL. KOŚCIUSZKI 68, godz. 8 r.—12 w poł. i od 2—8 wiecz.

150 zł.

Ogłoszenie.

Syndyk Tymczasowy masy upadłości firmy „M. Olszer” w Łodzi na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w ciągu 40 dni od daty niniejszego ogłoszenia stawił się osobiście lub przez pełnomocników przed nim w kancelarii jego w Łodzi, przy ul. Aleje - Kościuszki 22, w godzinach od 5 do 8 i oświadczył z jakiego tytułu i jakiej sumy są wierzycielami, oraz aby złożyli u niego tytuły swych wierzycielności.

Sprawdzenie wierzycielności na mocy art. 503 K. H. odbywać się będzie w dniu 13 marca 1930 o godz. 12-ej w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, przy ul. Stefana Żeromskiego nr. 115 pokój 64.

Syndyk tymczasowy adw. MICHAŁ KNEPEL

Łódź, ul. Aleje - Kościuszki 22, tel. 205-92.



Największa w Polsce

ZAWODOWA SZKOŁA KIERWCÓW SAMOCHODOWYCH

Fr. Grętkiewicza

w Łodzi, ul. Piotrkowska 111, tel. 175-35.

Sala wykładowa zaopatrzona w najnowocześniejsze modele i zdobycze techniki samochodowej. Całkowity i szczegółowy przekrój samochodu poruszany elektrycznością daje możliwość słuchaczom dokładnego zaznajomienia się z konstrukcją samochodu — ułatwia i przyspiesza naukę.

Jedyny model w Polsce.

Zapisy przyjmują i udziela informacji kancelaria szkoły od godz. 9-ej rano do 8 wiecz. Nowy kurs rozpoczyna się 20-go stycznia b.r. Garaże i warsztaty przy szkole.

POKÓJ dwuos., frontowy, umeblowany z telefonem odn. i me solidnym panu, Narutowicza 47, m. 33. front II p.

UMEBLOWANY pokój przy rodzinie intel. w eleganckim domu do wynajęcia Przejazd 30 m. 7.

OBSZERNY lokal z telefonem na ulicy Gdańskiej po Zwłazku, natychmiast okazynie do oddania. Blizszych informacji: Telefon 121-19

NA SKŁAD lub biuro odnajmie pokój z telefonem Piotrkowska 62. Oferty: „A. B.”

POKÓJ słoneczny, umeblowany z osobnym wejściem od ul. Aleja 1-go Maja 19, m. 8.

Posady

FOTOGRAF - operator i laborant poszukuje pracy w celu ukończenia pracy. Złozoszenia pod „Laborant”

POTRZEBNA paniąka z dobrym słowem do 4-letniego chłopczyka. Nowo - Targowa 14, m. 9, od 5-8.

Nauka i wychowanie

UDZIELAM lekcji matematyki, języka niemieckiego Piotrkowska 103, m. 30.

MADEMOISELLE Marie enseignante anglais, francais, allemand Traugutta 1 fr.

Rozmaite

HALLO! Hallo! Dzwoni tel. 1.63-30 gotowie krawieckie Kiersza "Żeromskiego 91, sklep narozny Montieralnie świeża garnitur za zł 3.—, suknie za 2.80, palto za zł 3.—, łaznie z debraniem i odesłaniem w prasie, rze, farbuje, przerabia, nicurje, sztuczne ceruje Farbujemy i pierzemy futra szosem linskim

KOSTJUMY maskaradowe oraz balowe wypożyczam ul. 6-go Sierpnia 26, Szulc.

HALLO 183-40. „Radio - Pogotowie” w/ Nachumow, Pomorska 20. Naprawa przebudowa, ładowanie wypożyczenie akumulatorów.

RELLA! Poco utrudniać — zamiana ulatwić. — Proszę zlozyc list z podaniem adresu i naznaczeniem sposobu odbioru: „Harmonia 30”

PAN A. H. zechce łaskawie podać numer telefonu sub: „Niezależna”

Zagubione dokum

ALEKSY Holicze, ul. Wólczariska 100 zgubił zaświadczenie wojskowe wydane przez wydz. wojskowo - policyjny w Magist. m. Łodzi, dowód osobisty wydany przez Kom. Rządu w Łodzi i test wyst. przez C. Wengera na A. Holicze, pl. 23.12 28 r. w Łodzi, który się umieważnia.

KLARA Kuźmierska zagubiła wyciąg z ksiąg ludności. Znalazca zechce zwrócić: Łeczycza 46.

MIECZYSLAW Kleiner, uczeń klasy 7 Gimm. Polsk. Społecznego zgubił 18 trufkę.

ZAGINEŁA książka oszczędnościowa Banku Zachodniego, na nazwisko S. Bortner.

GRABARCZYK Bronisława, Płówna 21 zgubiła nadkarte paszportowa 17 Poznańskiego.

NINIEJSZYM unieważnian, protestem z wystawienia M. Z. Wał. Łódź Sienkiewicza 13, platny dn. 31.12 1929 roku zlecenie Ch. M. Ailenberg, wyro Sz. B. Krzvmam. Proszę takowz, zna- Sienkiewicza 13, Sz. B. Krzvmam 17

ZAGUBIONO książkę wojskowa na imię Stefan Stołarski, wydana przez P. K. U. — Łódź.

8 kl. G. m. n. zjum Wieczorowe dla Dorosłych A. WIERZBICKIEGO

w Łodzi

Piotrkowska nr. 85

Zapisy kandydatów na II półroczje przyjmują sekretariat gimnazjum codziennie od 7-ej do 9-ej wieczorem.

NAUKA CODZIENNE OD GODZ. 7-ej WIECZ, POCZĄTEK II PÓLROCZA 1 LUTEGO B. R. CZESNE 20 ZŁ. MIESIĘCZNIE.

Doktor Wołkowyski

Cepielniana 25

Telefon 126-87

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową.

przyjmuje od godz 8-2 i 5-9 wiecz wniezd. i święta 9-1

Dla pań od 5-6 do dzialna poczek

LECZNICA

LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU

Piotrkowska 294, tel. 122-89

(przy przystanku tramw. pabjanickich) Czynną od 10-ej rano do 7-ej wiecz w niedziele i święta do 2-ej po poł

Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampy kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczerpienia, analizy (mocz, kawa, piwocm, wydzielin itd) Operacje, opatrunki.

Wizyty na miasto Porada 4 zł. Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych

3 złote.

Dr. med.

J. Sadokierski

stomatolog

chirurgja szczęk, jamy ustnej

plastyka, regulacja zębów, rentgenodiagnostyka

ordynuje - 7

PIOTRKOWSKA 164

Tel. 127-83

Dr. med.

P. Klinger

choroby weneryczne skórne i włosy

ANDRZEJA 2, TEL. 132-28.

Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin Przyjmuje codziennie

od 11-1 i od 6-8 w. w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań

Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Dr. med. ARTUR KÖHNEL

GINEKOLOG - AKUSZER

Przyjmuje codziennie od 5-7

ul. PRZEJAZD 32, Tel. 1-78-02

Widzi przyszłość

każdego człowieka

Powie Wam czy przyszłość Wasza będzie szczęśliwa i jama. Jakie osiągnięcie powodzenie w przedsięwzięciach Waszych, w planach, miłości, małżeństwie i t.d.

Napisz do mnie

Kto nie może osobiście odwiedzić astrologa

chiromanta W. Pyfello, nadesłać imię, datę urodz

nie zwoją lub osoby zainteresowanej i 95 groszy w znaczkach pocztowych. Otrzyma pocztą wypisaną analizę - horoskop swego życia i przeznaczenia

Adres: Warszawa, ul. Bednarska 17.

Osobiście przyjmuje: 12-4-22 i 8-4-22

Dr. med. LAUREATKA

moskiewskiego konserwatorium

udziela lekcji gry fortepianowej

Wschodnia 72 m 19.

Obiady domowe

na maśle, z 3-ch dań

2 złote.

Zachodnia 67, front I piętro, Gołębiewska.

Samodzielny Korespondent

w językach polskim i niemieckim, buchalter - bilansista, rutynowana siła, poszukuje odpowiedniego stanowiska, ewentl. na pół dnia lub godziny. Łask. oferty sub: „M. M. 1930” do adm. „Republiki”.

KURSY KOSMETYCZNE D-ra Marii Lewinsonowej

CEGIELNIANA 6, front I p.

Informacje i zapisy codziennie wiecz od 10-8

Poszukuje się mieszkańca

3-pokojowego

w centrum miasta z wszelkimi wygodami, najchętniej w nowym domu. Złozoszenia telefoniczne pod Nr. 182-89, w godz. od 10 rano do 7-ej wieczór.

PORADNIA

wenerologiczna

Lekarzy-specjalistów

Zawadzka I.

Czynna od 8 rano do 9 wieczór.

Od 11-12i 2-3 przyjmują lekarz-kobieta

W niedziele i święta od 9-2 pp.

Leczenie chorób: Wenerycznych, moczościowych i skórnych.

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper

Konsultacje z neurologiem i urologiem

Gabinet światło-leczniczy

Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla kobiet

Porada 3 złote.

Dr. med. St. Pranort

Gdańska 77 a

telef. 2 08-95.

ginekolog - olog

Choroby kobiece i dróg moczowych.

Przyjmuje w domu od 5-7 oraz w Lecznicy „Sanitas” Cegielniana 29 od 11-1 i od 3-5 pp

Dr. med. Niewiański

specjalista chorób skórnych i wenerycznych

ul. Andrzeja 5

Tel. 159-40

Przyjmuje od 8-11 i od 5-9.

w niedziele i święta od 9-1

Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med. W. Balicka

Sienkiewicza 95

przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 2 do 4 i 7-8

tylko kobiety i dzieci

Oferty pod „E. L. 40”, składać w administracji „Republiki”.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44.

Prenumerata

„Ilustrowanej Republiki”

ze wszystkimi dodatkami; wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republika” wraz z odnośnieniem 8.60 złotych.

Wydawca: Władysław Polak

Redaktor odnow.: Wacław Smólski

w drukarni „Republiki” sp. z ogr. ood., Piotrkowska 49

Ogłoszenia:

ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-22) i 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4-22) NA STR. 1-ej zł. 2.- za wiersz milimetry (na stronie 4-22)

NEKROLOGI: do 150 wierszy 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-22). Zaręcz. i zaślubinowe po tekście 10 zł.; za miejsce zastirżone specjalna dopłata. Zamieścicow o 50 proc. zagranicą o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Okłozszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. — Najmniejsze zł. 1.50, poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20.